

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mk. 200

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.  
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłączenie od 5-6 po poł.  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

W dzisiejszym numerze „Głosu Polskiego” rozpoczynamy w odcinku druk nowej, specjalnie dla nas napisanej, powieści wielkiego powieściopisarza polskiego

Stanisława Przybyszewskiego

p. t.

## „IL REGNO DOLOROSO“.

Największy film świata!

Największy film świata!



# „Zona Faraona“

Maskarada Czerw. Krzyża

Maskarada Czerw. Krzyża

Dziś, w sobotę dnia 6-go stycznia 1923 r.

Rendez-vous eleganckiego świata na

## Wielkiej Maskaradzie

na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Sala Filharmonji (ul. Dzielna Nr 20). Początek o godz. 11-iej wiecz.

Sala pięknie udekorowana w stylu japońskim. — Przeróżne atrakcje. — Loteria amerykańska. — Wykwintny bufet. — Panów obowiązują strój wieczorowy.

Pozostałe bilety do nabycia w dniu dzisiejszym w biurze Polsk. Czerw. Krzyża (Piotrkowska Nr. 96) od godz. 9 — 8 p. p., a od godz. 6-iej wiecz. w kasie Filharmonji (ul. Dzielna Nr 20). 280—1

Maskarada Czerw. Krzyża

Maskarada Czerw. Krzyża

## Zarząd Telefonów Łódzkich

podaje do wiadomości, że opłaty abonamentowe z dniem 1-go stycznia 1923 r. zostały zmienione w sposób następujący:

- I. Abonament w mieszkaniach prywatnych Mk. 60.000.— kwart.
- II. Abonament zbiorowy (biura, kantory i t. p.) 60.000.—
- III. Abonament publiczny (banki, hotele, restauracje i t. p.) 120.000.—
- Abonament za aparat dodatkowy 50.000.—
- Oплата jednorazowa przy zamówieniu telefonów wynosi Mk. 800.000.

## Jaka etyka, taka inteligencja.

„Chjena” zgłasza pretensje do objęcia władzy. W środowym numerze naszego pisma podkreśliśmy, iż fakt podobny wystawiłby naszą moralność narodową wprost na urągawisko, i że tej moralności należy się przedtem od „Chjeny” poważne zadostojowanie. Jest to wszakże dopiero jedna strona kwestji. Jest jeszcze druga, a ta dotyczy uzdolnień i kwalifikacji „Chjeny” do sprawowania rządów.

Precedensy z niedawnej przeszłości wystawiają endecji świadectwa bardzo marne. Wszak w październiku 1918 roku stanął u steru gabinet endecki. I cóż się stało? Gabinet ów, przerażony rosnącą falą rewolucyjną i z zachodu i ze wschodu, stracił głowę i zamiast rządzić oraz organizować państwo zaczął się bawić w demagogję, rozlepił odezwę o konieczności oddania władzy chłopom i robotnikom. Wyzuta z wszelkiego autorytetu Rada Regencyjna miała wszakże dosyć siły, aby taki „rząd” posłać tam, gdzie pieprz rośnie...

Od tego czasu endecja swego firmowego gabinetu nie miała. Ale miała bardzo duży udział w różnych gabinetach, miała cały szereg ministrów skarbu tudzież oraz swego premiera, który tak znakomicie popisał się w Spaa.

Przejdźmy atoli do świeżych doświadczeń, do ostatnich paru miesięcy. W tym okresie „Chjena” po swym sukcesie wyborczym zabiarała się do objęcia rządów. Zna-

laża sytuację, pomimo niedostatecznej liczby swych mandatów, bardzo korzystną. Lewica nie mogła, czy nie umiała stworzyć bloku sejmowego i z góry uchyliła się od roli większości sejmowej. Stronnictwo P. S. L. ciężko ku „Chjenie” i zadokumentowało to wspólnym wyborem obu marszałków izb prawodawczych. Uważano powszechnie porozumienie „Chjeny” ze stronnictwem „Piasta” za rzecz najbliższej przyszłości i jakkolwiek perspektywa rządów „chjenskich” nie mogła nikogo pociągać, wszelako nawet koła lewicowe spotykały ją, jako zło konieczne, które przez czas jakiś trzeba będzie znieść.

Ten i ów podkreślał nawet, że rządy pod wyraźną firmą endecji będą miały tę dodatkową stronę, że nareszcie wprowadzą sprawę na czystą wodę, że pokażą prawdziwą wartość owej „Chjeny” nie przy demagogji wyborczej, lecz przy robocie państwowej, przy różnych zadaniach sprawowania władzy.

Jest to rzecz dobrze znana i aż nadto zrozumiała, że stronnictwo opozycyjne i demagogiczne, gdy dostaje się do rządów, ulega widocznej zmianie; staje się w swych pojęciach o wiele szerszym mniej ekskluzywnym, więcej tolerancyjnym i pojedynczym. Dostając się do władzy, obejmuje pełnomocnictwo ogólnie narodowe, a to nakłada na nie właściwe obowiązki. O stronnictwach, które nie umieją się pracować na punkcie swej wyłączności

partyjnej, które to pełnomocnictwo rozumieją jako upoważnienie do sul generis samowładztwa, do narzucania jako obowiązującego nakazu ogólnonarodowego, mówi się pospolicie, iż nie są zdolne do rządzenia, że istnieć mogą w roli demagogicznej i agitacyjnej opozycji.

Otóż „Chjena” nie przestąpiła jeszcze progu właściwych rządów, a już zdążyła pokazać, że jest do nich zupełnie niezdolna. Skoro tylko poczuła zalatujący zapach władzy, a wnet dostała pewnego obłędu samowoli i poniewierania wszelkich praw, pisanych i niepisanych, które jej były nie na rękę.

Pierwszym obowiązkiem rządu jest obrona i poszanowanie prawa — „Chjena” na wstępie dała społeczeństwu lekcję poglądową, w której wyjaśniła, że prawem za jej rządów ma być to, co jej się podoba, że konstytucja przestaje obowiązywać, że do „Chjeny” i tylko do niej należy interpretacja tej konstytucji i że każdy jej artykuł traci znaczenie, o ile w długi tej interpretacji i oceny pociąga „pohanbienie narodowe”.

Rząd powinien być także stróżem porządku i pokoju wewnętrznego w państwie. Jako wstęp do swych rządów „Chjena” zamiast tego stworzyła atmosferę teroru i pogromu, która zapewne miała jej ułatwić praktykę gwałtu i samowoli.

My teraz będziemy rządzili i dyktowali swą wolę. Biada naszym przeciwnikom! — oto jakimi tonami rozbrzmiewały nie-

Atelier Artistique de Chapeaux

połoca

Kapelusze na demi-saison.  
Przybranie głowy na  
mas Karady, balo.

Dzielna Nr 3, tr., II piętro.

970—1

Uprasza się o zgłoszenie byłego sierżanta Milicji Ludowej, BOGACZA

i jego żołnierzy, którzy brali udział w rewizycji w powiecie brzezińskim, lub o wskazanie ich adresów. Zgłoszenia: Rozwadowska Nr 8, lub Drewnowska 53, do os-1 Bolesława Ciesielskiego.

DENTYSTA

Józef Halporn

powrócił.

54-1. Telefon. 1162.

125—2

D. D. Fried

Czereby wewnętrzne i dzieci

przedprowadzić się na

ul. Siemkiewicza 37

godz. 10-12 i 4-6



## CASINO

I-y obraz Krajowej wytwórni „K. D. N. Film“ serji 1923 r.

I-y obraz Krajowej wytwórni „K. D. N. Film“ serji 1923 r.

Tylko jeszcze  
3 dni!

## „Od kobiety do kobiety“

Dramat życiowy w 6 aktach.

Dramat życiowy w 6 aktach.

W rolach tytułowych: Marcello-Palińska, Gromnicka, Śliwicki, Węgrzyn, Folański, Morozowicz, Owerło, Kotarbiński, Sawiński i inni.

Początek przedstawień o 3-ej.

doszły rządy „Chjeny“. Fanfara taka zapowiadać mogła chyba zwycięstwo jakiegoś prawicowego bolszewizmu, lecz nie objęcia rządów konstytucyjnych z ramienia większości sejmowej.

Ci, którzy rozumieją psychologię endecji, zadawali pytania sobie, jak będą wyglądały jej rządy, sprawowane pod własną firmą, jak gabinet endecki poradzi sobie ze swą własną tłuszcą partyjną, której hasła i pragnienia są zaprzeczeniem konstytucji i wszelkiego porządku państwowego. Niejeden, pociągany chęcią oglądania tego zajmującego eksperymentu, jakkolwiek żywił dla endecji szczerą antypatję, oczekiwał jej rządów z pewną niecierpliwą ciekawością. Wszak jest widocznym, że o ile taki gabinet ze-

chce stać na gruncie prawa i konstytucji, musi przedewszystkiem stłumić rokosz antypaństwowy we własnym stronnictwie, musi właściwie zlikwidować „Chjenę“...

Atoli w świetle ostatnich doświadczeń wątpić należy, czy istotnie „Chjena“ dąży do rządów konstytucyjnych, opartych na odpowiedzialności sejmowej. Uważa je raczej za pierwszy etap, za fazę przejściową do zamachu stanu, do rozwiązania sejmu i takiej zmiany konstytucji, któraby jej zapewniła stałą władzę. Nie potrzeba chyba dowodzić, że owe szalone eksperymenty grożą państwu nieobliczalnymi wstrząśnieniami i samo jego istnienie wystawiają na niebezpieczeństwo.

J. Mazurski.

nie się żydów do pierwszych ławek.

W Wiedniu studenci „chrześcijaństwo“ zażądali, ażeby numerus clausus zastosowano nie tylko do słuchaczy i słuchaczek, ale także do profesorów. Profesorów pochodzenia żydowskiego może być co najwyżej 10 procent.

W Pradze czeskiej w uniwersytecie niemieckim studenci antysemitów urządzali burdy i awantury z tego powodu, że rektorem obrano żyda, chociaż ten żyd ma być znakomitym uczonym. Zestawmy z tem fakt, że rektorem uniwersytetu krakowskiego jest w danej chwili Władysław Natanson, wprawdzie oficjalnie już nie „żyd“, ale „żyd“ „rasowo“, z pochodzenia. A przecież owym panom i paniom protestującym chodzi nie tylko o wyznaczenie urzędowe, ale także o „rasowość“.

Wszystko to są potworności, ale, jak już powiedziałem, psychologicznie całkiem zrozumiałe.

Studenci warszawscy, po wspólnych naradach ze studentami innych wyższych uczelni polskich zażądali, ażeby liczbę żydów we wszystkich wyższych zakładach naukowych ograniczono „do procentu, jaki żydzi stanowią w państwie polskim“, t. j., co najwyżej, do 13 proc.

Wszelkie tego rodzaju normy procentowe według cech obiektywnych, według cech wyznaniowych, rasowych, płciowych, według cech zoologiczno-antropologicznych, zdają się uragać zdrowemu rozsądkowi i zasadzie szanowania godności ludzkiej i indywidualnego samookreślenia się. No, ale dziś mówić o godności ludzkiej i o samookreśleniu się, jest rażącym anachronizmem.

Dawniej, jeszcze nie tak dawno, kobietom był zamknięty dostęp do uniwersytetów i innych wyższych uczelni. Wielu nie tylko z moich rówieśników, ale nawet z ludzi następnego pokolenia chwyciłoby się z oburzenia za głowę, gdyby im powiedziano, że kobiety mogą uczęszczać na uniwersytet. A dziś? Może jednak wrócić do czasów ograniczeń, wynikających z różnicy płci, i zabrać kobietom wstępu do wyższych uczelni? Ułatwiłoby to znacznie rozwiązanie sprawy przeludnienia w tych uczelniach.

Gdyby jednak trzymać się normy procentowej, kobiet powinno być w uniwersytetach więcej, aniżeli mężczyzn.

Należałoby też określić procentowo stosunek brunetów do ludzi z innego koloru owłosieniem, stosunek włościan czyli chłopów do mieszczan, do ziemian, do urzędników i t. d., stosunek „inteligencji“ do nieinteligencji, stosunek zdolnych do niezdolnych, stosunek pracowitych do leniwych, stosunek bogatych do biednych, stosunek rozumnych do głupich, stosunek złośliwych do niezłośliwych, stosunek paskarzy do niepaskarzy i t. d., i t. d.

Rasowo, plemiennie i narodowo należałoby unormować stosunek nie tylko żydów do rdzennych folblutów polskich, ale także stosunek do nich ukraińców, białorusinów, Niemców i t. d. Jednym słowem, jak procentować, to już procentować bez miłosierdzia.

Można jednak przytem dojść do absurdu. Stosunek procentowy nie powinien być jednostronny; powinien on wzajemnie obowiązywać. Jeżeli np. do jakiegoś uniwersytetu zapisze się tylko jeden żyd, to, przestrzegając ściśle normy obowiązującej, wolno przyjąć do tego uniwersytetu tylko dziewięciu nieżydów.

Oczywiście przy określaniu procentu żydów chodzi nie o taką sprawiedliwość matematyczną,

ale o co innego. Otóż tedy, zstępując na grunt realny, nie powinniśmy zapominać, że żydzi, jako prawie wyłącznie mieszkańcy miast i przez ciąg wielu pokoleń ćwiczeni umysłowo, muszą dawać również większy procent kandydatów do studjów, aniżeli ludność chrześcijańska, a zwłaszcza katolicka, do ostatnich czasów w znacznej większości niepiśmienna i bądź to utrzymana przez innych w ciemności, bądź też sama niegarnąca się do nauki. Gdyby więc nawet stosować zasadę procentową, należałoby uwzględnić nie stosunek liczebny żydów do całej ludności Polski, ale tylko stosunek ich do ogółu ludności miast polskich z dodatkiem dziedzicznej „inteligencji“ wiejskiej.

Ale co tu obwiać w bawelnę. Żądanie numerus clausus ma podłoże czysto ekonomiczne. Jest to tak zwana walka o byt w jej najbardziej postaci, bez żadnych obłonek. Ale po co w takim razie podsydzać się pod górnotne hasła „chrześcijańsko-narodowe“?

A już po prostu zakrawa na profanację, kiedy podczas pochodów demonstracyjnych, urządzanych w imię najordynarniejszej walki o byt, śpiewa się „Rote“ Konopnickiej, „Jeszcze Polska nie zginęła“ i wykrzykuje się: „Niech żyje Polska!“ „Niech żyje numerus clausus!“

„Wiec rozpaczy“ „akademików polskich“ postanowił „błagać rząd polski o ratunek dla Polski“. Przełożywszy to na język rzeczywistości, na język życia międzynarodowego i między państwami, powinniśmy zamiast „o ratunek dla Polski“ postawić: o zżubienie dla Polski.

Takimi wystąpieniami, rozdmuchiwaniem przez prasę i wyolbrzymianiem do potwornych rozmiarów, szkodzi się państwu polskiemu i na wewnątrz i na zewnątrz.

Na wewnątrz szkodzi się przede wszystkim przez to, że się wstępuje na śliska i ryzykowną drogę „praw wyjątkowych“, nie będących niczem więcej, jak tylko ulegalizowaniem bezprawia. Uchwala „wieców rozpaczy“, zresztą do niczego nie prowadzące, nawołują do bezprawia i do łamania Konstytucji i do wprowadzania stanów wyjątkowych na długi, bardzo długi przeciąg czasu czyli do legalizowania bezprawia za pomocą uchwał dowolnych, wbrew prawu ogólnie obowiązującemu.

Następnie podobne żądania rożgoryczonej „młodzieży akademickiej“ o zabarwieniu „chrześcijańsko-narodowym“ szkoda Polsce niepomnie jeszcze przez to, że zgóry dglaszają wszystkich żydów i wszystkich obcoplemieńców za „wrogów Polski“. Powiada się ryczałtowo: „Element żydowski, wrogi państwowości polskiej“. — „Żywiły obce, z nienawiścią w duszy, z nienawiścią do ludu, który wyrósł z tej ziemi, na niej włodarny“ i t. d.

Nie ma się najmniejszego prawa do podobnej ryczałtowej kwalifikacji. Jeżeli się zgóry ogłasza wszystkich żydów za wrogów państwa, pcha się ich gwałtem do obozu wrogów, podobnie jak traktując wychowywane dzieci jako nieponiów, urwisów i hultaj robi się z nich istotnie nieponiów, urwisów i hultaj.

Twierdzenie, że walka o numerus clausus jest „fragmentem walki o polskość Polski“, polega na nieporozumieniu i pomieszaniu pojęć. Niestety, „polskość Polski“ może być dziś rozumiana nie w znaczeniu narodowym, ale jedynie tylko w znaczeniu państwowym.

Na zewnątrz podobne wystąpienia krewkiej „młodzieży akademickiej“ z pod znaku „chrześcijań-

Stowarzyszenie Komwojażerów  
**Bal Maskowy**  
20 stycznia 1923  
„NOC Karnawałowa“  
„NA OKRĘCIE“  
Szczegóły nastąpią.

## Na wypłatę!!!

firanki, obrusy, ręczniki, płótna, towary damskie i męskie.

MARKOWICZ i S-ka  
Piotrkowska 37, w podwórzu.

259-1

## Numerus clausus.

Na tle wstępu rasowego, zoologiczno-antropologicznego rozwinęła się w ubiegłym roku i doszła do najwyższego stopnia napięcia i zaostrzenia w różnych krajach Europy walka o tak zwany numerus clausus i wogóle o stosowanie ograniczeń do żydów przy wstępowaniu ich do wyższych uczelni. Ma ona oczywiście podkład psychologiczny, dający się naukowo zrozumieć, a więc też i usprawiedliwić, ale smutną i wiele do myślenia dającą rzeczą jest to, że „młodzież akademicka“, zaniepokojona i strwożona tą liczebną przewagą „żydów“, ucieka się do podobnych środków walki i domaga się naruszenia praw i łamania Konstytucji. W jakim to kierunku rozwija się umysłowość i obywatelskość młodzieży, mającej w przyszłości zająć mniej lub więcej wybitne stanowiska w nabyto „praworządnej“ społeczeństwie!

Procenty szkolne stosowano w państwie rosyjskim. Były one tam przewidziane, jeżeli nie przez prawo w poważnym znaczeniu tego wyrazu, to przynajmniej przez sankcję cesarską i przez przepisy obowiązujące.

Za Mikołaja I chłopom nie wolno było się uczyć. Jeżeli chłop przekraczał ten zakaz, dostawał baty, albo też był wysyłany na Sybir. Za tegoż Mikołaja I liczba słuchaczy uniwersytetu nie mogła przewyższać 300 (trystu). Z tego powodu wielu nawet małych szlachciców nie mogło się dostawać do uniwersytetu i musiało się zadawać samouctwem; boć i zagranicę nie wolno było wyjeżdżać dla kształcenia się.

Stosowano też, jeszcze za czasów Aleksandra II, Aleksandra III, Mikołaja II, w różnych zakładach naukowych, procenty czyli numery clausus do Polaków, do katolików, a zwłaszcza do żydów. Do żydów stosowano je też w „Priwilejskim Kraju“. Syn pewnego inteligentnego żyda-Polaka, lekarza w Warszawie, w ciągu kilku lat starał się dostać do gimnazjum i zawsze go odpalano; dopiero coś po trzech czy czterech latach, kiedy zdał wszystkie przedmioty bez zarzutu na „piątke“, udało mu się wstąpić od razu do szóstej klasy. Ojciec jego, dowiedziawszy się o tem, nie chciał uwierzyć swemu szczęściu i wybuchnął płaczem.

Wydziewiliśmy z tego powodu nad Rosją, kwalifikując ją jako

„państwo barbarzyńskie“. Ale przyszła kryśka na Matyska. Dziś na drogę ograniczeń wyznaniowych i narodowych wkracza wolna „zmarłychwstała“ Polska. Zaniepokojona zaś przewagą żydostwa „młodzież akademicka“ urządza „wiece rozpaczy“.

Jak już zaznaczyłem, te „wiece rozpaczy“, to pochody i demonstracje, dokonywane w mniej lub więcej brutalny sposób, mając za cel zrozumięcia podkład psychologiczny. Nie jest to wyłączna właściwość Polski. Krucjata przeciwko żydom w wyższych zakładach naukowych dokonywała się również w wielu innych, zarówno przedwojennych, jako też wskutek wojny powstałych, państwach europejskich.

Istotnie może działać drażniaco i obrażać poczucie sprawiedliwości niedostarczanie „trupów żydowskich“ do kliniki i prosektorjów, pod pretekstem, że religja żydowska zabrania krajania po śmierci osób z łona narodu wybranego. No, ale gdyby tak samo odmówiono trupów ze strony „chrześcijańskiej“. Trzebaby się chyba ograniczyć do trupów bezwyznaniowców, a ci się nader rzadko zdarzają, a nawet w dzielnicach polskich, kontynuującej rosyjskie „Priwilejskie“, są urzędowo nieuznawani. Trzebaby się wtedy pożegnać z anatomją, z patologją i z innymi działami medycyny teoretycznej i praktycznej. Trzebaby się coinać o kilka wieków wstecz, kiedy to duchowieństwo katolickie stało również na stanowisku, że krajanie zwłok, jako ich profanacja, jest niedopuszczalne.

Jest też podobno faktem, że większość studentów-żydów, dzięki swemu temperamentowi i swej przedsiębiorczości, zajmuje w studentach pierwsze miejsca, odsuwając na dalszy plan swych kolegów „chrześcijan“. Jeżeli to nawet nie ma miejsca, to już utarło się takie mniemanie i działa jako jeden z fermentów antysemitycznych.

Stąd to w niektórych uniwersytetach niemieckich „wiece akademickie“ uchwalily, ażeby żydom nie wolno było siadywać w pierwszych trzech lub czterech ławkach.

Jedno warte drugiego. A nawet, przy uważnym zastanowieniu się, takie ograniczanie żydów de jure, zarówno pod względem etycznym, jak też formalnie prawnym, stoi niżej, aniżeli faktyczne poha-



## Nowe zatargi międzynarodowe na tle długów i odszkodowań.

Komisja odszkodowań stwierdziła, że Niemcy, nie wywiązawszy się z obowiązku dostawy drzewa dla Francji, uchybiły warunkom traktatu wersalskiego. Komisja skonstatowała w tym wypadku złą wolę Niemiec, które bez próby o zwłokę wykroczyły przeciw warunkom wyplat w naturze.

Z tem zdaniem trzech członków komisji odszkodowań nie zgodził się jej czwarty uczestnik, przedstawiciel Anglii, sir John Bradbury. Zwalczał on wniosek Francji i wywołał, że uchybienie jest zbyt blagie, aby z niego wyprowadzać daleko idące konsekwencje.

Konferencja paryska, która miała raz jeszcze rozważyć całość problematów reparacji, stoi w chwili, gdy piszemy, pod znakiem rozbięcia i można już uważać niemal za pewne, że nie dojdzie ona do żadnych wyników konkretnych.

Tak więc znowu pogłębiły się kontrowersje między Francją i Anglią. Są to różnice zdań, jak zawsze, wynikające z odmiennych gospodarczo-finansowych punktów widzenia.

Światowe przesilenie ekonomiczne wciąż podważa równowagę między państwami. Wyraża się to również w stanowisku Ameryki. Stary Clemenceau miał nadzieję, iż wymową swą i autorytetem oddziała na opinię amerykańską i przeciągnie ją na stronę Francji. Jego wycieczka do Stanów Zjednoczonych przyniosła jednak zgola nieoczekiwany rezultat. Koła polityczne i finansowe w Ameryce nie tylko nie pozwoliły sobie wyperswadować, że polityka Francji kieruje się imperjalistycznymi tendencjami względem Niemiec, lecz, jak z wielu symptomatów wnosić należy, przekonały Clemenceau, iż Francja powinna zweekswować swój kurs, o ile nie chce stać się promotorem nowej wojny.

Na ogół stosunki tak się w tej chwili kształtują, że Ameryka i Anglia wyraźnie przeciwstawiają się ostrym środkom represyjnym wobec Niemiec. Okazuje się, że wystąpienie Lloyd George'a nie zmieniło polityki Anglii. B. premier angielski świeżo ogłosił szereg artykułów o „imperjalizmie” Francji i tak je zakończył:

„Byłem zawsze zwolennikiem solidarności demokracji angielskiej i francuskiej. Lecz dla przypodobania się pewnemu odłamowi narodu, do którego żywiej szczerzy podziwi nie mogę posunąć się aż do aprobaty polityki, niebezpiecznej dla pokoju światowego”.

Bonar Law zdaje się podzielać to stanowisko. Choć *suaviter in modo* i nie tortures *in re*, sprzeciwia się tak samo sankcjom, osaczającym okręg reński i Zagłębie Ruhry. Widzi w tem niebezpieczeństwo dla pokoju i nierównowagę międzynarodową interesów gospodarczych.

Należy uświadomić sobie, że poglądy Ameryki w sprawie Niemiec uwydatniają się obecnie z całą wyrazistością w tym duchu, iż traktat wersalski nałożył na Niemcy brzemię, którego podźwignąć nie są one w stanie.

Ameryka z początku odsunęła się od wszelkiej interwencji w sprawie traktatu, lecz ta pozorna bierność była środkiem nacisku na Europę, od której przypada Stanom Zjednoczonym ołbrzymia należność z tytułu kredytów wojennych. — Dług Anglii wynosi 856 milj. funt. sterling. Angielski kanclerz skarbu, Baldwin, wyjechał do Nowego Jorku, aby skłonił rząd Stanów do ułatwień spłaty tego długu.

Chodzi o skonsolidowanie kredytu i zmniejszenie procentów. Ale w związku z tem pozostaje kwestja reparacji. Inniemi słowy między Anglią a Ameryką może stanąć układ, na zasadzie którego zdecydowana zostanie kwestja traktatu wersalskiego w zakresie odszkodowań niemieckich.

Jest w planie specjalna konferencja nowo-ycyńska, poświęcona

zawadnieniom pokoju i problemom finansowym. Prezydent Harding oficjalnie nie przyznaje się do tego planu, a nawet odrzuca go. Można jednak przypuścić, że dlatego tylko, iż rzecz należycie nie dojrzała. Dojrzeć może wtedy, gdy w preliminarzach nastąpi zgoda między Ameryką i Anglią, a na to się zanosi. Jeżeli wskazówki te nie są zwoźnicze, to konferencja, która tymczasem odbyć się ma w Paryżu, będzie jałową. Stanowisko Anglii nie zmieni się, póki nie dojdzie do porozumienia z Ameryką w kwestji długów. Oczywiście, że Niemcy są doskonale poinformowane o kulisach sprawy i skwapliwie korzystają z zatargów, by odsunąć swoje spłaty na najdłuższą metę.

Konstelacja polityczna u schyłku roku 1922 powikłała się poważnie.

Mocarstwa wstępują w nowy okres kalendarzowy z niepokojem i bez jasnego programu współdziałania. A u podstaw tych komplikacji spoczywa zarówno współzawodnictwo gospodarcze, jak przesilenie finansowe, ogarniające jeszcze świat cały.

Elementy życia ekonomicznego, wysadzone z równowagi przez wojnę, nie mogą powrócić do dawnej, względnej harmonii. Zburzenie waluty, zacieśnienie rynków spożywczych, nadmiary sił produkcyjnych w Ameryce i Anglii — wszystko to odbija się na stanie politycznym i prowadzi do zatargów. — Właściwie imperjalizmem rządzi się wszystkie wielkie mocarstwa. I nastęrcza się pytanie, czy w warunkach ustroju kapitalistycznego, polityka państw może być wolna od dążeń imperjalistycznych.

Zarzut ten, kierowany wyłącznie do Francji dlatego, że republika ta upomina się o to, co przyznała jej od Niemiec, jest o tyle bezzasadny, że Francja najwięcej ucierpiała i dotychczas własnymi środkami musi prowadzić uciążliwą odbudowę dotkliwie zniszczonego kraju.

Inna rzecz, że Niemcy istotnie nie są w stanie spełnić warunków zakreszonych przez traktat wersalski reparacji. Rachunek tego traktatu był nierealny. I cały ciężar pomyłki spada na Francję.

Tymczasem Anglia, pomawiająca ją o imperjalizm, rozbija porozumienie w Lozannie, nie chcąc nic odstąpić ze swoich roszczeń do nafty w Mossulu. Jest to bodaj najjaskrawszy dowód drapieżnego imperjalizmu Anglii. W naradach lozańskich waga się losy pokoju i wojny, można było nareszcie zaprowadzić pacyfikację na obszarach, najdłużej wstrząsanych żywiołem krwawych walk, które Anglia niezręczną interwencją rozpętała. Wszędzie zdawało się zapowiadać kres fatalnych konfliktów. I oto jako zaporą wysunęły się obfite źródła nafciane. Rząd wielkobrytański zdecydował, że nie wyrzeknie się ich nawet kosztem nowej pozożgi wszechświatowej. Tu znów ścierają się interesy Ameryki i W. Brytanji. Chodzi bowiem o konkurencję trustów nafcianych. W którą stronę świata spojrzymy, z ukrycia dobywa się walka z ekspansją gospodarczą. I ten gromki głos materializmu ploszy wszelkie wzniośle basty, które przy zakończeniu wojny unosiły się nad idealistyczną przyszłością świata kultury.

Z deklaracji Wilsona pozostało to tylko, co przyobiekto się w kształty nowych organizmów państwowych. Wszystkie etyczne przykazania rozwały się. Dyplomacja walczy po dawnemu o korzyści materialne i wydziera je sobie wzajem, narażając na szwank epokę i bezpieczeństwo narodów.

St. A. Kempner.

## Termin sprzedaży pożyczki złotych.

Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości rozporządzenie kierownika ministerstwa skarbu:

Z dniem 5 b. m. zostaje przedłużony termin sprzedaży 8-procentowej państwowej pożyczki złotej z r. 1922, a mianowicie: za podstawę obliczenia przyjęto cenę złotego polskiego 2.300 mk., co wynosi za obligację wartości 10,000 marek i 10 złotych polskich cenę 33,000, a za obligację wartości 50,000 mk. i 50,000 złotych polskich cenę 165,000 mk. Zmiana ceny emisyjnej, oraz termin zamknięcia sprzedaży zostały placówkom podane zapomocą okólników telegraficznych i winne być przez nie stosowane tak na mocy tych okólników, jak i na podstawie komunikatu prasowego.

## Ruch portowy w Gdańsku.

GDANSK, 5 stycznia (Pat). — Statystyka portowa Gdańska za ubiegły tydzień wykazuje nieznaczniejszy ruch w porcie gdańskim. Ogółem przybyły do portu 52 okręty, w tem trzy pod flaga polską. W tym samym czasie opuściło port gdański 47 okrętów, w tem 17 z drzewem. W grudniu u. r. przybyło ogółem do portu gdańskiego 266 okrętów o łącznej pojemności 151.204 tonny. W tym samym roku opuściło port gdański 291 okrętów o łącznej pojemności 160.068 tonn.

Dzienniki gdańskie podając statystykę ruchu portowego w Gdańsku za rok ubiegły, stwierdzają, że w roku ub. przybyło do Gdańska prawie tyle okrętów, co w ostatnim roku przed wojną, t. j. w r. 1913. Wobec tego wszystkie doniesienia, jakoby położenie gospodarcze Gdańska w łączności z Polską pogorszyło się, uważać należy za tendencyjne. Nad Bałtykiem niema portu, któryby wykazywał frekwencję przedwojenną. Jeżeli podane wyżej cyfry nie powiększyły się jeszcze bardziej przypisać to należy szukanom, oraz niedostatecznej obsłudze w porcie gdańskim.

## Zycie gospodarcze Polski.

O uregulowanie stosunków celnych przy ministerstwie przemysłu i handlu prowadzi od dłuższego czasu prace w celu uregulowania stosunków celnych w Polsce. Obecnie obowiązuje w Polsce taryfa rosyjska. Wykazuje ona wiele braków, które są zgubne dla Polski, zwłaszcza przy zawieraniu traktatów, ponieważ nie uwzględniają dostatecznie całokształtu swoistych gospodarczych wymagań Polski.

Organizacja rzemiosła. W najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie rady rzemieślniczej przy ministerstwie przemysłu i handlu. Na porządku dziennym będą sprawy gospodarcze, mianowicie utworzenie składnic surowców dla organizacji rzemieślniczych. W projekcie przewidziane jest utworzenie 283 składnic, które założonyby w całej Polsce i w każdej dzielnicy. Byłyby one podporządkowane większym jednostkom — hurtowniom. Oprócz tego znajdowała się na porządku dziennym sprawa burs rzemieślniczych.

## Giełda zbożowo-towarowa.

Warszawa, 5 stycznia.  
Mąka żytnia 70 proc. — 8500, 86,000.  
Kuchy lniane — 48,000.  
Otręby żytnie franco Warszawa — 28,500.  
Zyto poznańskie 118 t. wagi holenderskiej — 50,000.  
Otręby pszenne franco skład sprzedającego — 29,000.  
Siemie lniane — 115,000.  
Kasza jaglana — 58,000.  
Owies kongresowy — 55,500.  
Mąka pszena 50 franco Warszawa — 127,500.  
Gryka — 54,000.

## Rynek pieniężny.

### Tydzień giełdowy.

W tygodniu sprawozdawczym większych zmian na giełdach naszych nie było.

W końcu tygodnia dała się spostrzec lekka tendencja zwyżkowa na rynku walutowym — po panującym tam od dwóch przeszło tygodni okresie stagnacji.

Notowania marki polskiej na giełdach zagranicznych pozostały niezmienione, pomijając lekką jej zwyżkę na giełdzie berlińskiej w końcu tygodnia.

Marka niemiecka notowana jest na giełdach polskich nieco niżej, a kursy walut wysokocennych na giełdach Niemiec podnoszą się z dniem każdym. Po ostatnich wydarzeniach politycznych, zwłaszcza po niefortunnym zakończeniu konferencji paryskiej, można się spodziewać dalszego spadku waluty niemieckiej.

Również na kurs franka francuskiego wydarzenia te będą miały niezawodnie wpływ niepomyślny.

W dniach ostatnich oblicze giełdy w Zurychu było bardzo znamienne, jakkolwiek wahania kursów były nieznaczne, dawała się wyczuwać tendencja zniżkowa, wywołana obawą nowych niepokoje w Europie.

Niezalutwione dotąd sprawy bliskiego wschodu wyciskają niewątpliwie również swe piętno na rynkach walutowych.

Wogóle można przewidywać, iż — o ile sytuacja polityczna nie rozjaśni się, spadek waluty krajów środkowo- i zachodnio-europejskich trwać musi w dalszym ciągu.

Na rynku papierów przemysłowych panowała przez cały tydzień tendencja zdecydowanie zwyżkowa. Bardzo znacznie podniósł się kurs prawie wszystkich akcji bankowych; zwyżka dochodzi do 25 procent. Również pokażne są zmiany kursów akcji przemysłowych. „Żyrdów” doszedł do półtora miliona, „Parozy” — do 10,000, kursy dotąd rekordowe. Z innych akcji znaczną zwyżkę osiągnęły papiery cementowe.

W tygodniu przyszłym spodziewać się można tendencji mocnej, zarówno na rynku walutowym, jak i papierów przemysłowych.

## Giełda warszawska.

W dniu wczorajszym na zebraniu giełdowym tendencja dla walut i dewiz mocna. — Kursy zwyżkowe. — W dziedzinie papierów dywidendowych obroty mało ożywione po kursach niezmiennych.

### Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 18500 — 18500  
Marka niem. 2.27.50 — 2.25.

### Czeki i wpłaty.

Belgia 1215.  
Berlin 2.24 — 2.12.  
Gdańsk 2.20 — 2.12.  
Holandia 7225  
Londyn 86000 — 86400  
Nowy Jork 18700 — 18550  
Paryż 1327.50 — 1320  
Praga 575 — 580.  
Szwajcaria 3525.  
Wiedeń 27.00  
Włochy 970.

### Akcie.

Bank Dyskontowy 28500  
Bank Handlowy 40000  
Bank kred. warsz. 9000  
Bank przemysłowy 8300  
Bank zachodni 40500  
Bank przem. lwowskich 3200  
Bank zj. p. polsk. 8500  
Zw. sp. zarobk. 10200  
Firley 6200.  
Cukier 585000  
Drzewo 7000  
Wildt 11000  
Węgłel 109500  
Zieliński 18000  
Starachowice 45800  
Łazy 35000  
Cegielski 59500  
Lilpop 87000  
Modrzejewski 62000  
Polsk 4750  
Parozywoy 9000  
Ostrowiec 87500  
Karasieki 11000  
Rudzi 40000  
Zyrdów 1550000  
Borkowski 7900  
Iebkowsky 3700  
Zęglina 5850

Nafta 5000  
Nobel 17800  
Haberbusch 137500

## Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dnia 5 stycznia 1923.  
Dolary St. Zjednoczonych (gotówka) w plac. 18600, w żąd. 18700, w tr. —  
Dolary St. Zjedn. (czeki) w plac. 18500, w żąd. 18950, w tranz. —  
Franki belotejskie (czeki) w plac. 1210, w żąd. 1220, tranz. —  
Franki francuskie (czeki) w plac. 1515, w żąd. 1525, w tranz. —  
Franki szwajc. (czeki) w plac. 3510, w żąd. 3540, w tranz. —  
Funt angi. (czeki) w plac. 86,000, w żąd. 86,800, w tranz. —  
Korony austr. (czeki) w plac. 0,28,50, w żąd. 0,7,50  
Korony czeskie (czeki) w plac. 570, w żąd. 590, tranz. —  
Marki niem. (got.) w plac. 2,20, w żąd. 2,25, tranz. 2,25.  
Marki niemieckie (czeki) w plac. 2,10, w żąd. 2,17, w tranz. —  
Miljonówka w plac. — — w żąd 1700.

## Z czarnej giełdy warszawskiej.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary 18800.  
Franki fr. 1410  
Funt 85700.  
Marki niem. 225  
Ruble złote 990000  
Ruble srebrne 3600  
Bilon 2550.

## Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 5 stycznia. — (Tel. wł. „Głosu Polsk.”). — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 45,88 — 46,12  
Marka polska 46,15 — 46,57  
Nowy-jork 8,578,82 — 8,821,28  
Londyn 39,830,82 — 39,849,38  
Paryż 589,52 — 591,48  
Poznań 45,63 — 45,87  
Holandia 3,361,50 — 3,408,50.

## Urzędowe notowania w Berlinie.

### Zamknięcie giełdy

BERLIN, 5 stycznia. (Tel. własny „Głosu Polsk.”). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 46,00  
Marka polska 46,50  
New-jork 8,578,25 — 8,721,75  
Londyn 40,199,25 — 40,400,75  
Paryż 589,50 — 601,50  
Wiedeń 12,54 — 12,42  
Praga 250,37 — 251,65  
Włochy 451,41 — 453,59  
Belgia 548,15 — 549,87  
Budapeszt 3,26 — 3,28  
Szwajcaria 1,625,92 — 1,634,08  
Helsingfors 208,47 — 209,53  
Sofja 54,86 — 55,14  
Holandia 5,441,57 — 5,458,65  
Christiania 1,635,85 — 1,664,15  
Kopenhaga 1,795,50 — 1,804,50  
Sztokholm 2,354,10 — 2,385,90  
Hiszpania 1,341,65 — 1,348,37  
Buenos-Aires 5,218,95 — 5,233,07  
Tokio 4,164,53 — 4,185,44  
Rio de Janeiro 977,53 — 982,45

## Nieurzędowe notowania w Berlinie. Pogięłta.

BERLIN, 5 stycznia. (Tel. własny)

Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa 44,00  
Marka polska 44,50  
Nowy-jork 8,470 — 8,559  
Londyn 39,250 — 39,750  
Paryż 586 — 594  
Praga 287 — 290  
Włochy 426 — 431  
Belgia 545 — 551  
Szwajcaria 1,600 — 1,620  
Holandia 3,385 — 3,395  
Tendencja spokojna.

## Końcowe notowania w Zurychu.

### Zamknięcie.

ZURYCH, 5 stycznia. (Telegram własny „Gl. Polsk.”)

Warszawa 00,5  
Nowy-jork 5,28,25  
Londyn 24,52  
Paryż 35,75  
Wiedeń 0,0075  
Praga 15,54  
Włochy 28,65  
Budapeszt 0,21,12  
Sofia 3,50  
Holandia 29,25  
Bukareszt 5,00  
Berlin 0,06,37  
Zagrzeb 5,60.

Kupujcie bilety skarbowe  
**BILET SKARBOWY**

to rachunek bliższy w kieszeni.



# KUPUJCIE 8% POZYCZKĘ ZŁOTĄ!

**Potrzebni chłopcy i dziewczęta do roznoszenia gazet.**

Wiadomość w administracji „Kurjera Wieczornego“.

**Ogłoszenie.**

Niniejszym podaje się do wiadomości, że na podstawie reskryptów Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej z dnia 5-go stycznia 1923 r. zaprowadzona została, z ważnością od dnia 2-go stycznia tegoż roku, dla:

Kasy Chorych m. Łodzi (reskrypt № 24 (VII);  
Powiatowej Kasy Chorych w Pabjanicach (reskrypt № 25 (VII);  
w Tomaszowie-Maz. (reskr. № 23 (VII))

jako skala płac ustawowych z płacą dzienną 20.000 mk., jako najwyższą grupą zarobkową.

Odpowiadające nowemu podziałowi grup zarobkowych szczegółowe tabelki składek członkowskich i zasiłków pieniężnych opublikowane zostaną w dniach najbliższych.

**Kasa Chorych Powiatowa Kasa Chorych Powiatowa Kasa Chorych**  
**m. Łodzi. w Pabjanicach. w Tomaszowie.**

(—) **Dr. Ed. Glebartowski.**  
Komisarz organizacyjny Kasy Chorych w Województwie Łódzkim.

**Ważne dla przemysłowców!**

**Do sprzedania:**

- 1) 1 wóz zupełnie zamknięty, nadający się do przewożenia towarów lub przędzy
- 2) lokomobila Badeska 45 H. P.
- 3) auto ciężarowe 1 i pół tonowe.

Informacji udziela kantor Braei Przygoda w Łodzi, Piotrkowska 120, w godzinach biurowych. 247-1

Dzisiaj, o godz. 9-ej wieczór, odbędzie się w salonach Handlowców przy ulicy Aleja Kościuszki 21

**WIECZORNICA**

na rzecz Zyd. Stow. Gimn.-Sportowego „Hakoah“

Wielce urozmaicony program. 292-1 Tańce do rana.

Już wyszedł z druku

**Kalendarz Robotniczy P. P. S. na rok 1923**

1 jest do nabycia w Księgarni Robotniczej, Piotrkowska 83 (Klub P.P.S.)

Kalendarz zawiera na 1923 str. (12 arkuszy) nader obfity i urozmaiconą treść. Z powodu ograniczenia nakładu przyszedł do ostrych zakup.

Cena egzemplarza 2500 mk.

Księgarnia Robotnicza poleca również

**KALENDARZE TERMINOWE**

dla instytucji robotniczych, związków zawodowych i kooperatyw.

Niniejszym uprzejmie donosimy naszej P. T. KLIENTELI, iż

**p. Roman Rafalski**

z dniem 1 listopada 1922 r. przestał być naszym agentem węglowym i inkasentem.

Z powołaniem

**Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego „COLPET“**

Centrales w Warszawie, ul. Wiejska 19. Oddział w Łodzi, ul. Nawrot 34.

269-1

**Bacność!** Taniej niż wszędzie, bo Zgubiono w prywatnym mieszkaniu.

**szal karakantowy**

Wszelkie wyroby futrzane, oraz łokowe, karakantowe palta nabyć można w pod-  
**Piotrkowska 19** (w pod-  
Zaopiekunka i Dowlidowicza  
Przyjmowanie reperacji! Akuratna obsługa!  
29-8

**Inżynier**

pracowity, przedsiębiorczy wstąpi jako wspólnik do interesu handlowego, lub fabrycznego. Dobre prace, obfite zarobki i nieduży kapitał. Oferty sub „Wzrostnik“ do „Głosu“.

Zarząd Samopomocy przy M. Skale Handlowej (b. Cyrkulara) zawiadawania, 12.

**Dr. W. Łagunowski**

Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 1-2 pp. i od 5-8 w.  
Gdańska (Długa) 42.

**Dr. J. Solowicz**

Chor. skórne i weneryczne  
ul. Pańska Nr. 4  
róg Konstantynowskiej  
Przyjmuje od 1-1 i od 5-6 pp.  
184-5

**Dr. L. Prybulski**

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena  
Zawadzka nr. 1.  
Przyjmuje od 1-1 i od 5-6 pp.  
Lia pan od 4-4.

**Dr. med. Henryk Bergson**

Akuszeryja i chor. kobiece.  
Dzielnia 8.  
Od 4-5. 140-6  
Nr. 302 W. U. K. 23. V. 202

**Dr. A. Szmigiel**

Choroby nerwowe.  
Godziny przyjęcia od 6 do 7 wiecz.  
Zawadzka 29.

**Dr. med. I. Stupay**

Specjalista chorób oczu.  
ordynuje od 4-7 pp.  
ul. Zachodnia 63  
276-1

**Lekarz dentysta Feliks Seidengart**

Zawadzka 10  
Przyjmuje 10-1 i 3-7  
215-1

**Doktor SZUMACHER**

Choroby skórne i weneryczne.  
odc. przyj.: od 1-1 i od 5-6 pp.  
odc. i święta od 11-3 pp. 30

**Benedykta 12**  
(6-go Sierpnia)  
286-11

**Lekarz-dentysta A. Struński**

przeprowadził się na Al. Kościuszki 41  
206-2

**Dr. I. Silberstein**

Choroby skórne i weneryczne  
**ZIELONA nr. 11.**  
Przyj. od 12-1, 4-1 i 6-1 i 7-8 w. Niedziela od 9-2 pp.  
159-14

**Lekarz-dentysta B. Liszkier-Mieczysław**

Piotrkowska 61  
przyjmuje 10-1 i 3-6  
197-1

**Dr. Z. Rakowski**

choroby uszu, nosa, gardła i płuc  
ul. Pomercka (Brodnia) 16  
przyj. 12-1 i 5-6  
143-1

**2 Samochody**

ciężarowe marki „Pegont“, nośność 3 t., na gumach do sprzedania. Gdańska 108, M. Bittner. od 11-5. Cena przystępna. 174-3

**Ważne dla fabryk!**

Roboty spawania i ciężka metalowa oraz wszelkie reperacje maszyn wykonuje Zakład siusarsko-mechaniczny, ul. Napierkowskiego № 7 (dawnie) Staro-Zarawska). Roboty pilne na poszekaniu. 147-16

**Lokal**

składający się z 3 pokoiów i 2 piwnic z urządzeniem na aptekę do oddania. Wejście z ulicy Nowo-Targowej. Wiadomość w kancelarii szpitala im. Poznańskich. 653-8

**WARSZAWSKI MAGAZYN OBUWIA**

**Józef Nagler**

Piotrkowska 109.

Posiadam na składzie wielki wybór obuwia damskiego i męskiego a także na nadchodzący sezon karnawałowy najwykwintniejszą balową galanterię.

Obstalniki wykonuję według ostatnich fasonów.

**Dr. S. KANTOR**

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.  
Leczenie promieniami Roentgena i światłem.  
**Ewangelicka 2**  
odc. przyj.: od 1-1 i od 5-6 pp.  
Lia pan od 4-4. 60-1

**Dr. med. Braun**

Potulniowa 23.  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Przyjmuje od 1-1 i od 5-6 pp.  
1 od 5-6. Pańs 4-6.

**Dr. med. Zeligsonowa**

Przyjmuje od 11-11 w niedzielę i święta od 2-4.  
Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1.  
Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.).  
Usuwanie włosów za pomocą elektryczności.  
174 6-30

**Dr. Bolesław Kon**

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.  
odc. przyj.: 10-1 i od 4-7 w  
Piotrkowskiej 113.  
18601-20

**Choroby skórne i weneryczne**

**Dr. Lewkowiec**

Konstantynowska 12.  
odc. przyj.: 10-1 i od 4-7 w  
178-1

**Kupuję**

platac 100; drożej, za złoto, srebro, brylanty, szuby sztywne, garderobę, kapy plusowa, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachęca się poszerzaniem oferty.

**Brylanty**

platac, szuby, złoto i srebro. placi najwyższe ceny

**B. Szpera**  
Konstantynowska 20.  
132-5

**Od lam**

szale „Urania“  
na sprzedaż wiece, bele, zabawy, misce (miska) 67-4

Tow. Techn.-Przem.

**„Technorient“**

Sp. z ogr. odp.  
Warszawa, Al. Jerozolimska 17. Tel. 15-16.  
**ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY**  
poleca ze składu w Warszawie

**Materiały Instalacyjne Elektrotechniczne**

pierwszorzędnej jakości, w przedwojennym wykonaniu.

**Ceny Konkurencyjne.**

Tow. Techn.-Przem.

**„Technorient“**

Sp. z ogr. odp.  
Warszawa, Al. Jerozolimska 17. Tel. 15-16  
obstawy

**JENERALNA REPREZENTACJA**  
na Polskę

**Z-ca Akc. Fabryk Przewodów i Kabli „ARIADNE“**  
w Wiedulu

poleca ze składu fabrycznego w Warszawie

**Przewodniki i sznury elektryczne**

Antunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne.

**Wielka wygoda**

Dla urzędników oraz szerszych sfer naszego społeczeństwa otworzyłem dalat sprzedaży

**Na kredyt**

**„Najtańsze źródło“**

Dzielnia Nr. 36, telefon 13-37.  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

**Wyroby bawełnianych**

Tow. Akc. „Krusze i Ender“  
i K. Poznański  
Szajbier i Grohman

oraz korthy, sukna, bostony, szewity pierwszorzędnych firm.

Tanło, bo w mieszkaniu prywatnym.

**Wiedeńskie kapelusze damskie**

Modele, kopje, zamówienia i przeróbki obejrzeć można przy ul. Dzielnia 55 (róg Skwerowej) m. № 2; front, parter, od godz. 1 popoł. Bielizna jedwabna i opalowa. Jumpy.

**Inżynier**

energiczny, pracowity z wieloletnią praktyką biurową i fabryczną chce zmienić posadę. Posiada najlepsze referencje i obfite znajomości Oferty sub „Energia“ do „Głosu“.

**„CREDIT“**

Daje na raty i na gotówkę wszelką garderobę damską i męską, suknie, szewity, towary manufaktury w wielkim wyborze, oraz przyjmuję różne obstalniki w zakresie przemysłstwa włókienniczo-tekstylnego. 25-1.

**M. A. Igielnik, — Cegielniana 9, fr. II p.**

**PRACOWNIA KOLDER WATOWYCH I PUCHOWYCH**

**G. Marchewka, Łódź**

**OGRODOWA 3.**

**UWAGA!** Przyjmuje się również koldry do przerobienia. 16856-4

**Orginały**

Pabianickiego, A. Piotrowskiego, A. Janowskiego, Jaxy Małachowskiego są do sprzedania, w składzie papierów Władysława Rymkiewicza, Zachodnia nr. 37. Oglądać można od poledniaku w godzinach biurowych od 9-1 i od 3-7 wieczór!

**Dyrekcja Gimnazjum żeńskiego**

**K. Wolfsonowej Zawadzka 21**

zaprasza Rodziców swych uczni na

**wywiadówkę**

odbyć się mającą w lokalu gimnazjum w systemie nauczycielstwa w niedzielę, dnia 1-go b. m., celem poinformowania ich o postępach i uprawianiu uczenia. 60-1







## Odwieczna tęsknota Łodzi.

Sprawa kanalizacji i wodociągów w komisji radzieckiej.

Onegdaj w sali rady miejskiej odbyło się pod przewodnictwem dra Rosenblatta posiedzenie komisji do spraw zaprowadzenia w Łodzi kanalizacji i wodociągów. Na posiedzeniu brali udział radni Rapalski, Pogonowski, Praszki i Helmann; z ramienia magistratu prezydent Rzewski i ławnik Arndt, z ramienia stow. techników inż. Bronikowski oraz inżynierowie względnie urzędnicy miejscy; radca prawny magistratu Zelazowski, Lisowski i insp. budownictwa miejskiego Rymasz, inspektor przedsiębiorstw koncesjonowanych inż. Berliner oraz sekretarz rady miejskiej p. Rundo.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego,

**zaznaczono obecnych z listy różnic, zachodzących pomiędzy warunkami, przedłożonymi miastu przez dwa współbiegające się towarzystwa,**

a mianowicie: tow. „Almeriense de Rigos” oraz tow. „Batignolles” w Paryżu.

Obecni, po wszechstronnem rozważeniu oraz przedyskutowaniu materiału,

**postanowili przystąpić do przedwstępnych pertraktacji w sprawie wykonania w Łodzi robót kanalizacyjnych i wodociągowych z tow. budowlanym „Batignolles” w Paryżu,**

znając te ze względu na wszechświatową sławę w dziedzinie budownictwa podziemnego, jako też poparcie oficjalne ze strony rządów francuskich, za jedyne powołane do zrealizowania robót tej miary.

Jako podstawę pertraktacji komisja postawiła warunek,

**aby w robotach brał udział przede wszystkim i to w przeważającej liczbie siły miejscowe oraz aby materiały budowlane, o ile nie zachodziłaby różnica cen, wyrabiane były w wytwórniach krajowych.**

Wreszcie aby realizacja nastąpiła bezwzględnie na podstawie projektu, sporządzonego w swoim czasie przez inż. Lindley'a.

**Wykonanie i oddanie do użytku wodociągów, nastąpiłoby najwcześniej w przeciągu czterech lat, kanalizacji zaś w ciągu 8 lat od chwili przystąpienia do robót,**

przyczem jednakże skanalizowane części miasta będą w miarę możliwości już sekcjami oddawane do użytku ludności. Warto zaznaczyć, że już poczyniono pierwsze kroki, mające na celu przyjazd inżyniera Lindley'a do Łodzi dla sporządzenia planu budowy kanalizacji i wodociągów. W r. 1907 ukończył on badania, a w roku 1909 przedstawił gotowy do zrealizowania projekt. (bip).

## Zebranie kolejarzy węzła łódzkiego.

Rezolucja protestacyjna.

Na ogólnym zebraniu pracowników kolejowych związku zawodowego kolejarzy węzła łódzkiego przyjęto następującą rezolucję:

1) Ogólne zebranie członków koła Z. Z. K. jednogłośnie potępiając ohydny mord, popełniony na pierwszym Prezydencie Rzeczypospolitej polskiej

pamięć jego uczciło przez powstanie, przyczem jednogłośnie postanowilo drogą składek zdobyć fundusz na założenie w Łodzi szkoły technicznej imienia Gabriela Narutowicza.

2) Po wysłuchaniu sprawozdania ze zjazdu zarządu okręgowego dyr. warszawskiej i po szczegółowym omówieniu spraw bieżących ogólnie zebranie jednogłośnie jaknajenergiczniej protestuje:

a) przeciwko wydalaniu kolejarzy, mających ponad 60 lat wieku, nie zapewniwszy im środków utrzymania,

a jednocześnie zatrzymując ich własne pieniądze, złożone T-wu akc. dr. F. L., tembardziej, jeżeli takie rzeczy dzieła się z kolejarzami, którzy przesłużyli na kolei 45 lat (przykład: uwolniono 90-cio letniego starca, mającego 45 lat służ-

by, bez żadnego zaopatrzenia na przyszłość);

b) przeciwko odbieraniu etatów pracownikom, mającym takowe przez szereg lat i przemianowywanu ich na dziennie płatnych, wychodząc z zasady, iż prawa raz na byte mogą być odjęte tylko za karę.

3) Ogólne zebranie, wychodząc z założenia, iż związek kolejowy Z. Z. K. nie tylko powinien stać na straży spraw materialnych kolejarzy, ale i baczyć na całości kształt kolejnictwa i spraw państwowych,

protestuje jaknajenergiczniej przeciwko uszczuplaniu atrybucji Z. Z. K. przez administrację, która nie widzi popełnianych przez siebie błędów, lecz kategorycznie domaga się utrzymania na bytych i rozszerzenia tych atrybucji, przyjmując udział we wszystkich zarządnictwach dotyczących się kolejnictwa, co bezwzględnie dodatnio wpłynęło jak na stan kolejnictwa, tak i na ogólny stan finansowy państwa, tembardziej jeżeli się zważy, iż wzrost zadłużenia skarbu państwa stale wzrasta.

## Sprawy robotnicze.

Strejk w walcowni miedzi.

W walcowni miedzi „Osiny” odbyło się ogólne zebranie robotników, na którym po dłuższej dyskusji **uchwalono wystąpić z żądaniem podwyższenia płac, o tyle aby dorównywały one zarobkom w przemyśle włókienniczym.**

Właściciele walcowni na wystawione żądania nie odpowiedzieli, natomiast

**wydarli z fabryki 26 robotników i delegata fabrycznego za agitację w sprawie podwyżki płac.**

Wobec tego odbyło się powtórne zebranie robotników, na którym

**postanowiono rozpocząć strejk dla poparcia akcji ekonomicznej oraz w obronie wydalonych robotników.** (bip).

Z przemysłu metalurgicznego.

Dnia 20 grudnia ub. r. związek metalowców Zjed. zaw. polskiego (Główna 31) wystosował do przemysłowców żądanie podwyższenia płac w wysokości 45 proc. do wszystkich dotychczasowych zarobków. Po długotrwałej piśmiennej dyskusji zgodzono się na 40 proc. od dnia 18 grudnia 1922 r.

Tymczasem związek przemysłowców w okólniku do swoich członków polecił dniówkowym wypłacić 40 proc., natomiast pracującym na akord tylko około 20 proc. podwyżki.

Z tego powodu wybuchły znów zatargi, za które związek zawodowy metalowców składa winę na pracodawców, podając na dowód prawdziwości swych słów, że firma J. John wypłaciła wszystkim robotnikom 40 proc. podwyżki.

Akcja oświatowa w związkach zawodowych.

(r) Stosownie do uchwały konferencji zarządów związków zawodowych, okręgowa komisja związków zawodowych zwołała do łokalu swego przy ul. Dzielnej nr. 50, konferencję przedstawicieli związków zawodowych, celem omówienia prac oświatowej

## Wiadomości bieżące.

DZISIEJSZA POGODA.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pochmurno, mgliście miejscami drobne opady, na wschodzie Polski przymrozki. Wiatry lokalne.

O obywatelstwo [poddanych niemieckich.

Wobec tego, iż b. prezydentum policji państwowej w r. 1919 i 1920 wydało tymczasowe dowody osobiste, których jednak nie można uważać za dokumenty, ustalające przynależność państwową polską, na mocy ustawy z dnia 4-go marca 1922 r. o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich, komisarjat rządu na m. Łódź wzywa pod skutkami prawa obywateli niemieckich do złożenia w pokoju 4 do dnia 12 stycznia 1923 roku deklaracji ze szczegółowym uwzględnieniem opisu majątku ruchomego oraz nieruchomego z podaniem wartości takowego o ile odnośnych deklaracji o swym majątku nie złożyli w roku 1920 w biurze komisarjatu rządu m. Łódź (b. starostwo m. Łódź), bez względu na tę okoliczność, czy obywatele niemieccy złożyli oświadczenie w r. 1919 lub 1920 w b. prezydentum policji państwowej m. Łódź, iż chcą być obywatelami Rzeczypospolitej polskiej i na tej podstawie otrzymali tymczasowe dowody osobiste, a do obecnej chwili nie posiadają jednak formalnych aktów nadania obywatelstwa Rzeczypospolitej polskiej w myśl ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa polskiego.

Gwiazdka w domu sierot żołnierskich w Łodzi.

Tegoroczna gwiazdka w D. S. Z. była wyjątkowo miłą uroczystością, odzwierciedlającą wielkie zainteresowanie się tutejszego społeczeństwa do sierot po poległych żołnierzach. Zarząd dołożył wszelkich starań, aby umożliwić dzień wigilijny sierotom i choć w części zastąpić im brak rodziny. Po odświeżeniu, przy oświetlonej choince, kolend i przeżyciach się opłatkami, dziesiąta zasłada do wieczery wigilijnej wraz z całym zarządem; dzieci obdarowano paczkami ze słodyczkami i podarunkami gwiazdkowymi.

Nie możemy przemilczeć o niektórych ofiarodawcach, których ofiarność umożliwiła zarządowi urządzenie gwiazdki: p. komisarz rządu na m. Łódź nadesłał 275,000 mk. i 82 pary pończoch; pensja p. Miklaszewskiej nadesłała kilkanaście ciepłych ubranek i innych drobiazgów, które rozdały uczennice z najmłodszych klas. Oprócz tego pośpieszyły ze swą pomocą firmy: L. Spies i Syn, Dom Handlowy Prądziński i S-ka, Zjednoczeni Rzeźnicy, piekarnia Kopczyńskiego.

Miljonówka.

Na zasadzie rozporządzenia ministra skarbu, wobec przypadającego święta w sobotę dnia 6-go b. m. ciągnięcie 4 procentowej państwowej pożyczki premjowej (miljonówki) nie odbędzie się, natomiast w sobotę dnia 13 stycznia odbędzie się losowanie 2 obligacji 4 procentowej państwowej pożyczki premjowej.

Zniesienie ulg tramwajowych dla akademików.

(x) Dyrekcja K. E. Ł. skasowała z dniem 1-go stycznia bilety ulgowe dla akademików wszystkich uczelni.

Zasadniczo dyrekcja K. E. Ł. nie miała prawa tego uczynić bez odpowiedniej uchwały rady miejskiej — czyżby istniała odnośna uchwała naszego miejskiego parlamentu?

## Jak mierzą i ważą w Łodzi?

Działalność urzędu miar i wag.

Wprowadzenie kilograma. — Wycofywanie funtowych odważników. — Tablice przejściowe. — Sztuczki kmiotków i rzeźników.

Zasadniczą jednostką na podstawie dekretu min. przemysłu i handlu z dn. 8 lutego jest w państwie polskim kilogram. Jednak by nie wywołać wstrząsów w handlu urzadz wprowadził ją stopniowo. W ciągu roku 1919 wycofano 40-funtowe odważniki, w ciągu 1920 — 20 — następnie 10 i 30-funtowe.

Obecnie zaś są dopuszczalne już tylko te nieliczne odważniki funtowe, które mają niewygasyła jeszcze cechę państwowego urzędu miar i wag.

Cecha państwowa ważna jest na trzy lata, wliczając rok cechowania, to też

w ciągu roku bieżącego wycofane zostaną już wszystkie odważniki funtowe,

cechowane przez urząd w roku 1921, bo w roku 1922 urząd już funtów wcale nie cechował.

To też wszystkie odważniki kilogramowe, które noszą cechę „1920 r” są nielegalne i winny być skonfiskowane

(na zasadzie art. 363), jako fałszywe narzędzia miernicze. Dla ułatwienia kupcom dokonywania transakcji w okresie przejściowym

urząd wydał dla handlu hurtowego i detalicznego tablice przejściowe zamiany funtów na kilogramy i odwrotnie,

tak, że wprowadzenie miar metricznych odbywało się stopniowo i systematycznie. Rewizja odważników na mieście należy do kompetencji organów policyjnych, ale z powodu słabego wykształcenia

policji w tej dziedzinie, zajmują się tem funkcjonariusze urzędu miar i wag w asystencji policji.

Narzędzia, zabrane podczas rewizji, zostają w urzędzie poddane ekspertyzie (celem określenia stanu legalności), a protokoły przesyłane są do sądów pokoju, jako dowody rzeczowe dla spraw.

Sądy sprawy te załatwiają bardzo powoli, co jest bardzo uciążliwym dla zainteresowanych, którzy po długim czasie otrzymują z powrotem swe odważniki.

Pożądaniem było by, aby sprawy te sędzono w trybie postępowania uproszczonego.

Wagi, po oddaniu w urząd, wyreperowaniu i wyregulowaniu, zostają zaregalizowane i są zdane do dalszego użytku.

Bardzo często dopuszczają się kupy, szczególnie rzeźnicy, celowych fałszerstw, przyklepując np. pod szalki wag kawałki sioniny, a nawet miedziane monety, lub też włożenie, którzy przywożą mleko i mierzą je litrowymi naczyniami o podwójnych dnach.

Grzywny za tego rodzaju przestępstwa wyniosły w grudniu około miliona marek (20 tys. — 150 tys.), a w styczniu wobec dewaluacji marki mała być znacznie podwyższone.

Nadzór nad warsztatami reperacyjnym wag i odważników ma urząd miar, ponieważ są to warsztaty, kwestjonowane, których właściciele nie płacą żadnych opłat, ani patentów, ale za to podlegają kontroli urzędu, dla którego prowadzić muszą specjalne księżki ewidencyjne. (bip).

## Akcja zarobkowa w Łodzi.

Pomoc dla włóknarzy.

(x) W poniedziałek, dnia 6 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie centralnej komisji zw. zawodowych.

Omawiana ma być sprawa

## Konferencja delegatów fabryk.

(x) We wtorek odbędzie się posiedzenie delegatów robotniczych przemysłu włókiennego w sprawie

udzielenia pomocy związkowi zawodowemu przemysłu włókiennego w związku z nastąpić mającą akcją strajkową.

prowadzonej obecnie akcji zarobkowej.

Na zebraniu tem zostanie zdecydowana sprawa akcji strajkowej



Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem dnia 30 grudnia 1922 r. w Schoenbergu (Szwarcwald) nasza najukochańsza

B. P.

Marja z Fuksów

# Salomonowa Rozenblat

przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dnia 7 stycznia o godz. 12-iej w poł. z dworca kolei Fabr.-Łódzkiej. Pograżeni w głębokim smutku

Mąż, Dzieci i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondoleń.

Przyjacielowi i doradcy prawnemu swemu, mecenasowi **Stanisławowi Makow**, z powodu śmierci małżonki Jego

s. p.

## Eweliny Makow

wyraża szczere współczucie

Zarząd Sp. Akc.  
Goński i Engelman.

214

### Podziękowanie.

J. E. ks. Biskupowi za wyrazy współczucia, ks. Rabińskiemu, przewielebnemu duchowieństwu, które wzięło udział w kondukcje pogrzebowym, p. Muszyńskiemu jako prezesowi „Związku Farbiarzy i Pralników Chemicznych“ wraz z kolegami zmarłego i p. Szymańskiemu, właścicielowi zakładu pogrzebowego oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

s. p. Janowi Cebuli

składają serdecznie „Bóg zapłać“

Zona z rodziną.

Zarząd Łódz. T-wa Pielęgnowania Chorych Bykur Cholim i Komitet Uzdrawiska podają do wiadomości, że w niedzielę 7 stycznia 1923 r., jako w rocznicę śmierci b. p. **Ludwika Domanowicza**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagodze przy Placu Wolności 10 o g. 11 przed poł., na które krewnych i przyjaciół zmarłego niniejszem najuprzejmiej zapraszają

W niedzielę, dn. 7 b. m. o godz. 12-iej w poł. odbędzie się w lokalu T-wa Niesienia Pomocy Głuchoniemy p. n. „Ezras-Ilmim“ przy ul. Zielonej 28 **żałobne nabożeństwo** za spokój duszy

B. P.

**Justyny z Marguliesów Michałowej Rundsztajn**

na które zaprasza krewnych i znajomych

Zarząd.

W niedzielę, d. 7 b. m., o godz. 12 m. 30 po poł., odbędzie się w lokalu T-wa Niesienia Pomocy Głuchoniemy p. n. Ezras-Ilmim przy ul. Zielonej 28, **żałobne nabożeństwo** za spokój duszy b. p. **Michała Frenkla**, na które zaprasza krewnych i znajomych

211

ZARZĄD.

Współczucie koleżce p. **Mieczysławowi Lubce** z powodu śmierci matki Jego wyraża

Personel nauczycielski  
Szkoły Powszechnej 121.

226

W niedzielę, dn. 7 b. m., o godz. 12 m. 25 po poł., odbędzie się w lokalu T-wa Niesienia Pomocy Głuchoniemy p. n. Ezras-Ilmim przy ul. Zielonej 28, **żałobne nabożeństwo** za spokój duszy b. p. **Eugenji Plockierówny**, na które zaprasza krewnych i znajomych

210

ZARZĄD.

Głęboko dotknięci śmiercią

B. P.

**IDY FALK**

szczerze współczucie wyrażamy pozostałej rodzinie

A. Margolis i córki.

walne zebranie swych członków z bardzo ważnym porządkiem dziennym.

#### Podrożenie golenia.

W dniu 4 stycznia r. b. w lokalu cechu fryzjerów przy udziale zaproszonych członków odbyło się posiedzenie komisji rozjemczej, na którym rozpatrywano przedstawioną petycję zw. pracown. fryzjerskich o podwyższenie im płacy zarobkowej.

Po ogólnej dyskusji postanowiono, podwyższyć cennik o 40 p. motywując powyższe drożyzną artykułów pierwszej potrzeby. Nowy cennik obowiązuje już od dnia wczorajszego.

#### Wrogowie oświaty.

Za nieposyłanie dzieci do szkoły odbyli kary jednodniowego aresztu: Halpern Józef (Skwerowa 18), Fryd Lajbuś (Krucza 1), Majerowski Ignacy (Brzezińska 100), Biłcki Stanisław (Kielna 32), Tomaszowa Marjanna (Zgierska 64), Starosta Jan (Napiórkowskiego 23), Braunowa Hana (Młynarska 31); dwudniowego: Walter Roman (Rogwadowska 26), Krystak Antoni (Al. 5-go Maja 17). Wito-

niak Benedykt (Zgierska 6); trzydniowego: Kapuścina Ludwika (Rokicińska 37), Konieczna Teofila (Brzezińska 69), Benderowa Złata (Cegielniana 32), Teeblim Jakób (Nowomiejska 17); czterodniowego: Mospinek Hipolit (Niska 8), Olejnik Jan (N.-Cegielniana 46), Maroszkowa Marja (Brzezińska 19), Chojnacki (Łagiewnicka 27); pięciodniowego aresztu: Szwarcberg Luzer (Kilińskiego 36), Alzenbaum Chl (Wschodnia 13), Gelbart Nechem (Nowomiejska 9), Zduńczykowski Edw. (Brzezińska 74-76), Polak Józef (Skłerniewicka 20).

#### Zwalczanie lichwy.

Referat walki z lichwą przy komisarjacie rządu skazał następujących rzeźników za pobieranie cen wygórowanych: Arona Zarzewskiego, Podrzeczna 10, na 1 milion marek grzywny; Judę Adlera, Lutomińska 5, na 1 milion mk., oraz miesiąc bezwzględnie aresztu i Moszka Działoszyńskiego, Wschodnia 27, na pół miliona mk. grzywny.

#### Odczyt Henryka Zimmermana.

Wewtorek, dn. 9 stycznia, o g. 8-iej wieczorem, w sali Filharmonii znany publicysta niemiecki Henryk Zimmerman wygłosi odczyt na temat „Piec trzecia“. Prelegent poruszy w swym odczycie problem płci trzeciej ze stanowiska nauk przyrodniczych i filozoficznych, jak również zastanawiać się będzie bliżej nad rozmataniem tej kwestii teoretycznej.

#### Regie papierosy są ulicy.

(\*) Sprzedawcy nielegalnych papierosów korzystając z mającej na-

stąpić zwykły cen pobierają nadmierne ceny za papierosy.

Różnica między ceną urzędową a pobieraną wynosi 200—300 marek.

Kiedyż wreszcie nastąpi kres tego sztucznego podbijania cen?

#### „Dowcipny“ pasażer

Niejak Henryk Łakomiak, zam. przy ul. Przędzalnianej 39, wynajął dorożkarza, by odwiózł go do domu. Przed domem wszczął z nim kłótnię i nie chciał mu zapłacić. O zajściu spisano protokół, który przesłano do sądu. (bip).

Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi od dnia 24.XII. do 30.XII. 1922 r.

Rodzaj choroby	chorobych		W tej liczbie zachorow.			
	chłonów	zgonów	męż.	kob. chrz. bzd.		
Tyfus brzuszny	13	2	5	8	10	3
Czerwonka	—	—	—	—	—	—
Płonica	4	—	2	2	1	3
Błonica	—	—	—	—	—	—
Odra	9	1	5	4	7	2
Gor. pologowa	—	—	—	—	—	—
Zap. opon mózgu	—	—	—	—	—	—
Róża	5	—	2	1	5	—
Jaglica	22	—	12	10	11	11
Ospa wietrzna	1	—	—	1	1	—
Gruźlica	—	27	—	—	24	3

#### Wypadki.

Otrućle sfałszowanym olejem. W mieszkaniu Antoniego Mrowczyńskiego przy ul. Reja 9, zachorowała cała rodzina na spożyciu sfałszowanego oleju jadalnego, lampowego w sklepie Burszego przy ul. Brzezińskiej 10. Zawezwany lekarz kasy chorych udzielił im pierwszej pomocy, pozostawiając ich na miejscu. O zajściu policja, sfałszował protokół. (bip).

#### Jutrzejšia maskarada.

Jutro, w sobotę, odbędzie się w sali Filharmonii (ul. Dzielna nr. 20) tradycyjna maskarada na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. — Komitet dołoży wszelkich starań, aby zabawa ta wypadła wspaniale i stanowiła prawdziwe clou karnawału. Do tańca przygrywać będą dwóje orkiestry.

Sekcja dekoracyjna przyzodobiła prześlicznie salę w stylu japońskim i zajęła się budową pięknych kiosków.

Obfity i wyborowy bufet, urządzony bezinteresownie przez pp. restauratorów, cukierników i kupców, sprzedawany będzie po niskich cenach.

Pozostałe w bardzo niewielkiej ilości bilety nabyć można w dniu dzisiejszym w biurze Polskiego Czerwonego Krzyża (Piotrkowska nr. 96) w godzinach od 9—3, i w kasie Filharmonii (Dzielna nr. 20) od 6 wieczorem.

#### Zebrańie koła przyjaciół harcerzy.

Koło przyjaciół 18-iej drużyny harcerskiej na dzień 7 stycznia na godzinę 8 po południu zwołuje do sali gimnazjum dla dziewcząt przy ulicy Romorskiej 15



### Oficerowie rezerwy w czynnej służbie.

#### Przedłużenie terminu zwolnienia.

Termin pozostawienia w służbie czynnej oficerów rezerwy, pełniących czynności w instytucjach przejściowych, podległych kontroli wojskowej generalnej — został przesunięty do dnia 31 grudnia 1923 roku.

Pozostawienie oficera tej kategorii, zostało jednakże uzależnione od uznania konieczności ze strony szefa wojskowej kontroli generalnej i od osobistej zgody ze strony zainteresowanych oficerów.

Zwolnienie wspomnianych oficerów przed ukończeniem likwidacji będzie uskutecznił na podstawie pismennych próśb zainteresowanych.

Należy zaznaczyć, iż oficerowie ci likwidują sprawy okresu wojennego, co przedstawia niesłychany ogrom pracy, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę, iż część spraw obecnie likwidowanych, przypada na okres, kiedy cała gospodarka wojskowa z konieczności znajdowała się niejako w stanie mgławicowym.

### Dochodzenia administracyjne.

Spisano protokoły na: Szajnę Rait, Młynarska, za uprawianie handlu domokrajnego, Józefa Raja, Piotrkowska 6 za handel bez zezwolenia, na właścicieli domów przy ul. Kaliskiej 6, 16, 17 i 19, Walentego Skuteckiego, Suwalska 25, za wylanie kału z beczki osenizacyjnej przy ul. Dąbrowskiej obok posesji Nr. 8, Chaima Sznajda Grynshajna, Nowozarawska 12, Józefa Ciesielskiego, Wólczńska 165 za jazdę po torze tramwajowym; za nieoświetlenie ustępów pociągnięto do odpowiedzialności wł. domów przy ul. Radwańskiej 19, Dawida Gringlasa, Abrama Lipszyca, Radwańska 9, Mojżesza Czernińskiego, Radwańska 17, Stanisława Wojtaszewskiego, Radwańska 11, za nieprzebranie

przepisów sanitarnych właściciela domu przy ul. Gdańskiej 131; Izraela Woldystawskiego, Józefa Straszberga, Brzezińska 61 za nielegalne skupowanie butelek i galganów, chodząc po mieszkaniach za handel uliczny papierosami bez zezwolenia zatrzymano: Szajnę Rozenberg, Złotarska 8; Chaima Sieradzkiego, Złotarska 38 i Henryka Swieszca, Łągiwnicka 30. Ogółem skonfiskowano 19 paczek po 20 sztuk każda, przyczem 8 paczek bez banderoli, za utrzymywanie sklepu w stanie antysanitarnym spisano protokół na Abrama Moszkowicza, Fajra 16; za pracę w Nowy Rok pociągnięto do odpowiedzialności: Hersza Zylberga, Podrzeczna 7, Lajbę Herszkowicza, Rybna 11.

### Z sądów.

#### Młodociągnięcia komunistów.

W związku z demonstracjami w dn. 1-szym maja 1920 r. zasłodził wczoraj na ławie oskarżonych Sara Senderowicz lat 20, Etera Zborawska lat 21, Bronisława Wiewióra lat 19, brat jej Henryk Wiewióra lat 16, Marjan Minor lat 19 i Edward Holdrowicz lat 18. Wszyscy wyżej wymienieni oskarżeni zostali o należenie do związku młodzieży komunistycznej, oraz o to, że w dn. 1-szym maja brali udział w pochodzie komunistycznym ze sztandarami i zwoływali do obalenia istniejącego w państwie ustroju społecznego. W różnych odstępach czasu aresztowano podsądnych, u których znaleziono dowody winy w postaci sztandarów bolszewickich, odezw i broszur komunistycznych.

Rozprawie przewodniczył sędzia Cynarski w asystencji sędziów Karpowicza i Ilincza. Oskarżał prokurator Szmjdt, zaś obronę wnosili adw. Dąbrowski z Warszawy. Sąd badał każdego z oskarżonych oddzielnie. Z wyjątkiem Edwarda Holdrowicza, oskarżeni do winy nie przyznali się. Oświadczyli oni, że do żadnej partii nie należeli, a na ulicach

podczas demonstracji znaleźli się tylko przypadkowo.

Do sprawy wezwano 20 świadków, w tem blisko połowa funkcjonariuszy policji. Po zbadaniu pierwszych 3 świadków, sąd odroczył rozprawę na godzinę 6-tą wieczór.

Po przerwie odbywały się dalsze przesłuchiwanie świadków.

Po przemowie prokuratora i obrońcy, który, dowodząc, iż oskarżenie oparte jest jedynie na zeznaniach konfidentów, wnosili o zastosowanie 101 art. k. k. i ojcowską pobłażliwość wobec młodocianych podsądnych, sąd o g. 1 m. 30 po północy ogłosił wyrok, skazujący Marjana Minora i Edwarda Holdrowicza, po pozbawieniu praw, po 4 lata ciężkiego więzienia, Sarę Senderowicz, Esterę Zborowską i Bronisławę Wiewiórę po 2 lata ciężkiego więzienia, zaś Henryka Wiewiórę na 1 rok więzienia z zaliczeniem 8 miesięcy aresztu prewencyjnego. (bip).

### Teatr i muzyka.

#### Koncert Niny Tarasowej.

W czwartek dn. 11 b. m. w sali Filharmonii, o godz. 8-iej wieczorem, wystąpi z własnym koncertem znakomita odwórczyni charakt. pieśni ludowych rosyjskich i innych narodowości, Nina Tarasowa, która publiczność naszą tak serdecznie przyjmowała na początku sezonu. Przy fortepianie zasiadł dyr. Teodor Ryder.

### KA-KA-DU Kabaret artyst.

pod dyr. Wł. Lina

w Manteulu, Zachodnia 45.

Wielki karnawałowy program 11.

Nowy zespół osób 15.

Żywy kinematograf.

Sensacyjna nowość.

Początek o godz. 11-tej wiecz.

Po przedstawieniu DANCING.

Kasa zamawia od 4-8-tej. 193-1

### Aresztowanie krupierów sopockich.

Konsternacja wśród zamieszanych w aferze przyjaciół i przyjaciółek. — Dyrekcja ratuje zaszarganą opinię.

Z pośród aresztowanych za różne oszustwa przy grze i zasamowolny podział w zyskach sędemastu krupierów, którzy spędzili noc Sylwestrową pod kluczem w więzieniu sopockim, — wypuszczono na wolność piętnastu po przeprowadzeniu wstępnego śledztwa i napisaniu odpowiednich protokołów. Dwóch aresztowanych, co do których ustalono winę aranżowania całej oszukańczej organizacji i przeprowadzenia wszelkich zyskowych transakcji, pozostaje dotąd w więzieniu śledczym.

Podjęcie dyrekcji, że szlachetni współpracownicy ich, między którymi znajduje się dużo ludzi o zwłocznym charakterze i o bogatej przeszłości, zarabiają nie setki tysięcy marek miesięcznie, lecz miliony — istniało od dawien dawna. Zorganizowana szajka pracowała jednak bardzo ostrożnie i bardzo zrecznie, tak że przychwylić jej na gorącym uczynku nie było można. Wiedzieli w dyrekcji wprawdzie bardzo dobrze, że ten i ów krupier zarabia sobie pobocznie z pokrzywdzeniem klientów, że w wielu wypadkach nie uważa, wygrane pieniądze zamiast oddać do kieszonki wyrywającego, wędrują do kieszonki krupierów, ale na takie drobnostki, nie odwołując się na wysokość dochodów wielomilionowych dyrekcji, nie zwracano uwagi. Dopiero wtedy, gdy zauważono, iż dochody zamiast podwyższać się, uszczuplały się — zwróciła dyrekcja kasyna gry baczną uwagę na swych współpracowników i snostrzygła, że oddała się oni po różnych restauracjach ogrom rozpuszczeni, że wśród urządzanych przez nich libacji lele się szampańskimi instrumentami, że damy panów krupierów, zmieniane jak rekawiczki, zjawiają się w coraz to innych toaletach, że ubierają się w drogie, cenne futra, że urządzają podwieczorki i kolacje dla całego grona znajomych. Po bliższym przyjrze-

niu się krupierom, okazało się, że bardzo mało jest wśród nich takich, którzy uprawiają swój proceder „uczciwie“ i wówczas to na żądanie dyrekcji poddano ich ścisłej obserwacji przez szereg dni. — Wynik dochodzeń był taki, że policja uznała za stosowne aresztować ich w liczbie 17-tu.

Skoro wieść o aresztowaniu rozniosła się po mieście, zapanowała wśród przyjaciół i przyjaciół panów krupierów wielka konsternacja. Wiele z pośród pań opuściło w pośpiechu Gdańsk i przeniosło się do Niemiec. Te, które pozostały, są w ciągłej obawie, że policja przystąpi do skonfiskowania wszystkich tak obficie darowanych im podarków.

Dyrekcja sopockiego kasyna żałuje już podobno swego kroku i przeczuwa, że całe bagno zostanie teraz zupełnie dokryte. Ratuje ona jak może sytuację i strąca się uspokoić opinię publiczną, która zaczyna powoli orientować się w sytuacji i pojmować, że cała impreza sopockiego domu gry, to wielka impreza obdzierania łatwowiernych z nieraz ciężko zapracowanego grosza.

Miejmy nadzieję, że toczące się obecnie śledztwo przeciw krupierom, wykaże całą nędzę i moralną zgniliznę domu gry w Sopotach.

PRACOWNIA UBIORÓW DAMSKICH

### „MARTY”

Wólczńska 145 m. 69.

Przyjmuje wszelkie roboty jako to: palta damskie, kostiumy oraz suknie.

Wykonanie sumienne. Ceny niskie.

Czytacie

### „Kurjer Wieczorny”

Pamiętajcie o stratach wywołanych przez pożar!!! Ochroniajcie: FABRYKI, SKŁADY i DOMY przez

# „MINIMAX”

Gaśnice przeciwpożarowa.

Gaśnica przeciwpożarowa.

2 miliony aparatów w użyciu. Przeszło 55.000 pożarów ugaszonych.

Wyłączne przedstawicielstwo: K. KUSTER i SYNOWIE, Łódź, Sienkiewicza 23, róg Moniuszki.

### Grand-Kino

Tylko dziś i jutro!!!

Początek o g. 5-iej pp., ostat o 9.30 w.

### „Spółka bez ograniczonej odpowiedzialności”

Wytworna komedia w 6 akt. — Niezrównany przepych! — Bajeczny humor!

### OD PONIEDZIAŁKU

Wielka zmiana programu!

Dawno oczekiwany film?

???

### Kino Popularne


Kostantynowska 16.

### „Skazaniec z wyspy Tira”

Dramat

w 6 akt.

Streszczenie: 1. Waród dżungli; 2. Tragizna śmierci tancerki; 3. Walka na smierć i życie; 4. Powrót do rodzinnej formy; 5. Nikotyczny podstęp; 6. Pogoda i strzelanina waród dzikich skał.



Jedyna rządowa linja amerykańska do Ameryki i Kanady

udziela bezpłatnie pasażerom informacji i wskazówek, aby umożliwić im prędkie osiągnięcie numeru rejestracyjnego przed wstrzymaniem emigracji.

Najbliższe odjazdy:

President Roosevelt	17 stycznia	28 lutego
America	7 lutego	11 kwietnia
President Harding	14 lutego	21 marca
Theodore Washington	21 lutego	28 marca

**UNITED STATES LINES**

WARSZAWA WILNO ŁÓDŹ  
Senatorska 28-30 Włocława 9 Smolna 5  
LWÓW Kocimiski 2

Dom Komisowo-Ekspedycyjny

## Galster, Brum i Ska

Centrala: Częstochowa, 2 Aleja 21, tel. 199.

Warszawa Złota 31.	Łódź Al. Kościuszki 26.	Gdańsk Hundegasse 39.
-----------------------	----------------------------	--------------------------

**ROSENBERG & Ska — LUBLINIEC.**

Ekspedycja — Asekuracja — Cienie i Finansowanie 264-1



## Chłopca

Sprzedaj wyrobów futrzanych osrowych oraz gotowych w wielkim wyborze

Przyjmowanie reparacji wszelkiego rodzaju

Piotrkowska 38, 1 p., telefon 024-15

umiejącego czytać i pisać poszukuje

Biuro Informacji Prasowej, ul. Cegielska Nr. 40 191-2

Telefon 14-89

Zakład

Fajkowy

zakupu

jeńców

Gabinety, Jadalnie, Sypialnie i wyścielane meble — w wielkim wyborze

Obserwacje nie obowiązują do kupna.

Przytulny Mebel „KAWAŁEK” T. Z. Ogól. 1927.

Gdańsk, III Samy Na 2. Telefon 50-51.



# Po rozbiciu konferencji paryskiej.

Głęboka rozbieżność zdań pomiędzy Anglią a Francją. -- Francja zamierza podjąć samodzielną akcję. -- Przygnębenie w Niemczech. -- Pogłoska o interwencji.

## Zamiary i zarządzenia Francji.

**BERLIN, 5 stycznia. (A. W.).** Niemieckie słowy polityczne w Paryżu donoszą tutaj, że Poincaré jest zdecydowany wyzyskać jaknajdalej swobodę działania, odzyskując przez Francję wskutek negatywnego wyniku konferencji paryskiej. Przede wszystkim jest on zdecydowany wywrzeć silny wpływ na wielki przemysł niemiecki w zagłębiu Ruhr, bez czego Francja, według panujących w Paryżu przekonań, nie doczeka się nigdy takiego uregulowania kwestii reparacyjnej, jakoby mogła zaakceptować

**BERLIN, 5 stycznia (A. W.).** — „Daily Express” potwierdza wiadomość, że Francja doręczy Niem-

com ultimatum z terminem do 15 b. m., które dotyczyłoby zajęcia zagłębia Ruhr. Po upływie tego terminu, w razie niewystarczającej odpowiedzi, nastąpiła ostre zarządzenia. W ciągu pierwszego dnia ma być zajęta strefa pierwsza, ciągnąca się 10 mil w głąb kraju, począwszy od granicy państwa, zajętego obecnie przez wojska francuskie. Strefa ta ma być stopniowo rozszerzana. Okupacja nastąpi przy pomocy sił wojskowych.

Korespondent „Evening News” twierdzi, jakoby angielski minister handlu, Grant, oświadczył mu, że Anglia będzie zadowolona do założenia formalnego protestu przeciw samodzielnej akcji Francji

## Rozbicie konferencji w Paryżu.

Jeszcze przedtem niż się należało spodziewać, nastąpiło rozbicie konferencji w Paryżu. Poincaré odrzucił a limine projekt angielski, a Bonar Law — francuski. Obie strony zaoszczędziły sobie pracy rozważania szczegółów i wyrównywania sprzeczności. Rozbicie ma charakter jeszcze więcej zasadniczy, niż po sierpniowej konferencji w Lozannie, gdyż wtedy mogła istnieć w Paryżu nadzieja, że konserwatyści zmuszą Lloyd George'a do ustępstw, że wreszcie on sam niedługo utrzyma się u władzy. Obecnie Francja ma już do czynienia nie z Lloyd George'em, lecz z całą Anglią, która wyraźnie się przeciwstawia na gruncie niemieckim zamiarom i dążeniom urzędowej Francji.

Bonar Law i Poincaré konstatując niepowodzenie konferencji wyrazili nadzieję, że to nie rozluźni obecnej przyjaźni pomiędzy obu narodami.

„Nadzieja taka jest w tym wypadku dyplomatycznym komunalnym, któremu już dzisiaj zaprzecza burza prasowa po obu stronach kanału.

Prasa francuska dowodzi, że projekt Bonar Lawa stanowi w dziedzinie odszkodowań pogwałcenie traktatu wersalskiego, że zatem to, o co podejrzewano lub oskarżano Lloyd George'a jest dzisiaj otwartą polityką gabinetu angielskiego. A skoro tak, to już nie istnieje solidarność koalicyjna i każde państwo może liczyć tylko na własne siły...

Oczywiście dzienniki francuskie domagają się samodzielnej akcji rządu względem Niemiec i zapowiadają okupację Ruhr, oraz inne represje. Trudno wszakże uwierzyć, iżby rząd tak wytrawny jest Poincaré, zdecydował się na krok, oznaczający ostre zerwanie z Anglią a prawdopodobnie i z Włochami. Dzienniki angielskie odwołują się na groźby z Paryża, że samodzielna akcja francuska spotka pewne trudności, bo Nadrenję okupują także wojska angielskie, nie puszczają przez swój teren francuzów, że pozatem Francja może się narazić na stanowcze żądanie ze strony Anglii zapłacenia długów i może jeszcze na jakieś niemile niespodzianki.

Rozdrażnienie prasy paryskiej jest tak wielkie, iż tu i ówdzie napomyka się o potrzebie zaingerowania przez Francję polityki kontynentalnej, t. j. bloku kontynentalnego przeciwko Anglii. — Jest to w obecnych okolicznościach pogroźka zgoła pusta i bezprzedmiotowa. Do takiego bloku nie ma wcale warunków i nie znalazłoby się amatorów. Czyż przystąpią do niego Włochy? Ale one mają z racji zawodów wersalskich do Francji o wiele większe pretensje niż do Anglii. O rzeszy niemieckiej oczywiście nie można mówić. Ale i trudno chyba przypuszczać, iżby w rachuby w danym razie wchodziła Rosja sowiecka, jakkolwiek i takie insynuacje kursują w prasie europejskiej. Rozbicie konferencji stanowi dalszą fazę rozkładu solidarności koalicyjnej. Fakt to dla nas korzystny, ale nie można zamykać nań oczu.

## Rola Włoch w zatargu.

**BORDEAUX, 5 stycznia. (Pat).** Na posiedzeniu włoskiej rady ministrów Mussolini uzasadnił opozycyjne stanowisko Włoch względem projektu angielskiego w kwestii odszkodowań. Projekt ten oświadczył Mussolini pozabawiłby Włochy węgla i możliwości zabezpieczenia wypłaty sum, należnych Włochom od państw nieprzyjacielskich węgla, a od Niemiec w szczególności. Pozatem Włochy byłyby zmuszone pozostawić Anglii 500 milionów lirów w złoce złożone tam w depozycie przez banki włoskie.

**WIENIEN, 5 stycznia. (Pat).** „Wiener Abendblatt” donosi z Rzymu: Podczas wczorajszej narady ministrów premier Mussolini oświadczył, że delegacja włoska w Paryżu zbadała projekt angielski i przysłała do przekonania, że

nie odpowiada on interesom włoskim. W razie przyjęcia tego projektu, Włochy byłyby pozbawione dostawy węgla, który otrzymywały dotychczas i musiałby otrzymywać węgiel po zwykłych cenach na rynku światowym.

**RZYM, 5 stycznia (AW).** Prasa włoska komentuje z pewną oględnością sytuację, wytworzoną przez zerwanie konferencji. Podczas, gdy np. „Giornale di Roma” pisze, że najprawdopodobniej dojdzie do utworzenia trójporozumienia, złożonego z Francji, Belgii i Włoch, sądzi „Nuova Stampa”, że „wobec wyniku konferencji, uzyskały Włochy obecnie swobodę działania i winny szukać nowych sprzymierzeńców, liczących się z interesami Włoch i prowadzących politykę realną.

## Oświadczenie Bonar Lawa.

**PARYŻ, 5 stycznia. (Telegram własny „Głosu Polskiego”).** Po zerwaniu konferencji wydal Poincaré i Bonar Law oficjalne komunikaty, które stwierdzają, że entente cordiale, mimo negatywnego wyniku konferencji, istnieje nadal.

Bonar Law przyjął po zerwaniu konferencji przedstawicieli prasy i oświadczył im, że rozbieżność co do sprawy reparacyjnej istnieje nietylko między rządem francuskim a rządem angielskim, ale również między narodem francuskim i angielskim. Bonar Law podzielił w zupełności zdanie Poincarégo, iż najlepiej było stwierdzić obustronną rozbieżność zdań i pozostać nadal przyjaźni niż narazić przyjaźń przez pertraktacje kompromisowe.

Poincaré zawiadomił dziennikarzy francuskich, że po konferencji nie będzie już wspólnej narady, jedynie tylko odbędzie się narada z delegacją włoską i belgijską nad tem, co teraz czynić należy.

**LEAFIELD, 5 stycznia. (Pat).** Po radjo. Bonar Law w rozmowie z przedstawicielami prasy przedstawił różnicę poglądów delegacji francuskiej i angielskiej na kwestję odszkodowań. Istotnym powodem różnic, powiedział premier, było nietylko zagadnienie gwarancji, ale wogóle kwestja, czy sumy, które Niemcy mają uiszczyć w przyszłym roku, będą wystarczające, ażeby to mogło spowodować przywrócenie niemieckiego kredytu. Po rozpatrzeniu propozycji fran-

cuskich, doszliśmy do przekonania, że, nie biorąc wcale gwarancji pod uwagę, suma należna, wszystko jedno, czy to w gotówce, czy naturze, wyniosłaby najmniej 50 milionów funtów szterlingów. W kwestji przywrócenia kredytu nie gra żadnej roli sprawa, czy zwroty będą uiszczone w gotówce, czy w naturze, gdyż jeżeli odszkodowania, wynoszące tak olbrzymie sumy, byłyby wykonywane w naturze, wówczas niemieckie przedsiębiorstwa, które ich dostarczą, musiałby otrzymać wzamian marki papierowe. To spowodowałoby wypuszczenie tak olbrzymiej ilości pieniędzy papierowych, że zniknęłaby wszelka nadzieja stabilizacji. Treść angielskiej odpowiedzi na francuską krytykę planu angielskiego wykazuje jasrawo, że gdyby te propozycje były przyjęte, rezultat okazałby się taki: Podczas gdy Anglia otrzymałaby 920 milionów funtów, t. j. o 80 milionów funtów mniej, niż to, co jest winna Ameryce, Francja uzyskałaby 1080 milionów funtów, t. j. 380 milionów więcej, niż wynosi jej cały dług w Stanach Zjednoczonych. Prócz tego Francja uzyskałaby skreślenie długu w wysokości 540 milionów funtów, należnego od niej Wielkiej Brytanji. Innymi słowy, Francja po spłaceniu w całości długu amerykańskiego i po uwolnieniu się od wszelkich innych zobowiązań, rozporządzałaby jeszcze znaczną sumą na odbudowę.

## Stanowisko Stanów Zjedn.

**BERLIN, 5 stycznia. (A. W.).** Donoszą z Nowego Jorku, że tamtejsza Izba handlowa przyjęła rezolucję, wzywającą kongres do opracowania planu spłacenia europejskich długów wojennych Ameryce w okresie 100 lat, a nie, jak przewidywano dotychczas, w okresie lat 25.

**LONDYN, 5 stycznia. (Telegram**

własny „Głosu Polskiego”). Prasa tutaj donosi, że prezydent Harding, powiadomiony o rozbięciu układu paryskiego, zarządził odroczenie zatwierdzenia niektórych spraw i przystąpił odrazu z ambasadorem Harveyem i sekretarzem stanu Hughesem do narad w sprawie przyspieszenia amerykańskiej akcji pośredniczącej.

## Stanowisko rządu niemieckiego.

**BERLIN, 5 stycznia. (Telegram własny „Głosu Polskiego”).** Rząd rzeszy niemieckiej wydał komunikat oficjalny, w którym wyrażał, że nie ziszczy się nadzieje narodu niemieckiego co do uzdrowienia stosunków na podstawie układu paryskiego. Ponadto podkreślił rząd niemiecki fakt, iż pomimo prawa, jakie Niemcom przysługują, nie chcą nawet się zapoznać z propozycjami niemieckimi. Mimo tego nowego rozczarowania jest rząd niemiecki i nadal przekonany, że jedynie tylko rezurans i dla Niemiec możliwe rozwiązanie kwestii reparacji może uratować Europę od groźnej jej ruin.

**BERLIN, 5 stycznia. (AW).** Gabinet niemiecki nie odbył do tej pory oficjalnego posiedzenia w sprawie ostatnich wypadków. Nie waga wątpliwości, że w tonie gabinetu śledzą z niepokojem dalszy rozwój wypadków.

Przedewszystkiem zbierze się komisja dla spraw zagranicznych celem omówienia sytuacji i wysnuła na posiedzeniu konsekwencji zewnętrznie politycznych.

Mimo zaprzeczenia sfer miarodajnych utrzymuje się w szerokiej kółkach politycznych nadal pogłoska o możliwości ustąpienia całego gabinetu dr. Cuno.

## Nastroje w Berlinie.

**BERLIN, 5 stycznia. (Telegram własny „Głosu Polskiego”).** Dziś z samego rana panowało w mieście zamieszanie z powodu nadchodzących alarmujących wieści, że Francja rozpoczęła już swój wyjazd poza dotychczasową strefę okupowanej części. Takie samo zaniepokojenie dawało się odczuwać na giełdzie, gdzie krążyły jaknajfantastyczniejsze wersje.

W kółkach rządowych i politycznych zastanawiano się wczoraj nad pytaniem, co teraz uczyni Francja. W kółkach ministerjalnych przeważa zdanie, że rząd francuski nie będzie działał natychmiast, lecz rozpocznie nowe starania, a by osiągnąć porozumienie ze sprzymierzonymi i działać po porozumieniu się z nimi i po ustaleniu prawnych matrywów, usprawiedliwiających wymarsz wojsk francuskich.

Co do stanowiska prawnego, to Francja dopiero wówczas winna wystąpić z akcją wojskową, gdyby Niemcy, stosownie do układu z dnia 31 czerwca, nie wypłaciły w dniu 15 stycznia przypadającej raty w wysokości 500 milionów mk. złotych.

Niemcom przysługują także prawo przedłożenia najpierw komisji

reparacyjnej swoich wniosków, do czego jednak państwa sprzymierzone nie dopuściły. Rząd niemiecki, jak podają pisma berlińskie, mógłby się uciec do opublikowania swoich propozycji w prasie, czego jednak nie uczynił, gdyż wyniki byłyby zupełnie nikłe. Nad wytworzoną obecnie sytuacją obrażają narazie ministrowie.

W poniedziałek, lub wtorek zbierze się komisja parlamentarna dla spraw zagranicznych, celem naradzenia się nad środkami, które należy obecnie przedsięwziąć. Parlament nie zbierze się przed ustalonym poprzednio terminem.

Według doniesień Havasa, rządy francuski, włoski i belgijski zamierzają rezerwować sobie wszelką swobodę działania i wystąpienia wobec Niemiec energicznie i stanowczo, celem przeprowadzenia swego programu. Decyzja ostateczna spocznie w ręku komisji reparacyjnej, która musi wydać swoje orzeczenie co do przyznania Niemcom dalszego moratorium i w sprawie niedostatecznej dostawy węgla. W pewnych sferach politycznych sądzi, że Francja zamierza wycofać swojego delegata z komisji reparacyjnej. Wiadomość ta potwierdzenia nie znajduje.

## Echa ostatniego posiedzenia.

**PARYŻ, 5 stycznia. (Telegram własny „Głosu Polskiego”).**

Posiedzenie wczorajsze rozpoczęło się o godzinie 3 po południu. Jako pierwszy zabrał głos delegat włoski Della Toretto. Wbrew przypuszczeniom pierwotnym nie wystąpił on w roli pośrednika i odczytał tylko propozycje włoskie, zasadniczo zbliżone do propozycji francuskich. Następnie zabrał głos Poincaré, potem Bonar Law zażądał dyskusji nad przedłożoną po południu notą angielską.

Poincaré zaznaczył, że nota ta zawiera niemożliwe do przyjęcia propozycje. Na wniosek delegacji angielskiej wyznaczono godzinę

czasu poszczególnym delegacjom dla zastanowienia się nad odpowiedzią, przyczem każda z delegacji udała się na osobną naradę.

O godz. 6 wieczorem konferencja zebrała się ponownie i wówczas wygłosił Bonar Law krótką mowę, w której stwierdził rozbieżność zdań między sojusznikami i zaproponował zerwanie konferencji. Mowę swą zakończył on kilkoma frazesami o niezmiennej przyjaźni narodu angielskiego do narodu francuskiego.

Poincaré również wygłosił krótkie przemówienie z wyrazami wielkiej sympatii dla narodu angielskiego. Na tem posiedzenie wczorajsze zakończono.

**PARYŻ, 5 stycznia. (Pat).** Po radjo. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Journal'a”, zaraz po zerwaniu konferencji, Jaspard oświadczył, że należy przystąpić bez Anglii do zbadań środków, jakie należy zastosować względem Niemiec, opierając się na zasadach polityki francuskiej.

**BERLIN, 5 stycznia. (Pat).** Jak donoszą z Lozanny, wiadomość o zerwaniu konferencji paryskiej wywołała tu wielkie wrażenie. Przyznają, że turaj było jeszcze mniej ustępliwi. Delegacja rosyjska zwróciła baczną uwagę na notę paryską. Niezwłocznie po nadjeździe wiadomości o zerwaniu

konferencji paryskiej, Cziczerin odbył naradę z Ismetem baszą.

**BERLIN, 5 stycznia. (A. W.).** Z Waszyngtonu donoszą, że amerykański departament stanu stara się z inicjatywą Hardinga uzyskać informacje ze wszystkich stron państw sprzymierzonych, czy akcja pośrednicząca Ameryki byłaby pożądana na wypadek niemożności porozumienia się w Paryżu. Rządy, angielski, belgijski i włoski odpowiedziały, że taki krok Ameryki byłby chętnie widziany, natomiast rząd francuski nie udzielił dotychczas odpowiedzi.



## Opinia prasy francuskiej.

BORDEAUX, 5 stycznia (PAT). Polradjo. Omawiając przyjaźnie zerwanie konferencji paryskiej „Matin” pisze, że między Anglią i Francją zapewniono obecnie takie stosunki, jakie istniały przed wojną, gdy obydwa narody cieszyły się wolnością. „Petit Parisien” pisze: Z chwila, gdy sojusznicy nie doszli do porozumienia, nie pozostaje Francji nic innego, jak z pomocą Belgii, a może i Włoch uciec się do środków wojskowych.

„Figaro” wyraża zdanie, że Francja z zachętą Włoch, a przy pomocy Belgii, potrafi zabezpieczyć sobie bez Anglii zastawę, stanowiącą dla Francji nieodzowny warunek, od którego uzależniła ona przyznanie moratorium, żadanego przez Niemcy. Francja głęboko ubolewać będzie z powodu braku współdziałania w tej kwestii ze strony Anglii. Anglija to właśnie powoduje obecną na-

szą demonstrację sił, która udowodni, że jesteśmy jeszcze w posiadaniu silnej i zdecydowanej woli. Tymczasem sami sobie radzimy i nasz wielki sojusznik bezwzględnie dopomoże nam później.

BERLIN, 5 stycznia. (AW). Po zerwaniu konferencji daje się w prasie francuskiej zauważyć, obok uczucia powszechnego rozczarowania, pewnego rodzaju uczucie ulgi, a to z racji odzyskania przez Francję swobody działania.

Prasa podtrzymuje wrażenie, że rozbiście konferencji nie stanowi absolutnie rozłamu. Niektóre z pism twierdzą, że konferencja była od samego początku skazana na bezowocność. Podają również, że po przedłożeniu wszystkich trzech projektów, oświadczył Bonar Law otwarcie Poincarému, iż zerwanie konferencji jest niemiunikione, ale należy kontynuować pertraktacje dla zachowania pozorów.

## Obrady komisji odszkodowań.

Przedstawiciel Anglii nie bierze w nich udziału. Bez niego zostaną postanowione sankcje karne przeciw Niemcom.

PARYŻ, 5 stycznia. (Pat). Następne posiedzenie komisji odszkodowań, jak donosi „Petit Parisien” zwołane będzie dla wyraźnego stwierdzenia rozmyślnego uchybiecia ze strony Niemiec w dostawie węgla. Oświadczenie Bradburego, że nie weźmie udziału w obradach komisji uważane jest za pierwszą oznakę angielskiej polityki niemieztowania się czynnego do problemu odszkodowań. Delegacja angielska ograniczała się wówczas tylko do roli obserwatora, jak to czyni delegacja amerykańska. W każdym razie komisja odszkodowań zgodnie z jej regulaminem będzie miała prawo rozstrzygnięcia bez zapytania się delegacji angielskiej. W tych warunkach należy się spodziewać, że uchwała komisji odszkodowań, dotycząca uchybień niemieckich w dostawach jest już tylko kwestją kilku dni. „Petit Parisien” podaje, że Poincaré rozmawiał wczoraj popołudniu z belgijskim premierem Thonissem na temat zarządzeń przymusowych. Rozmowa ta, zdaniem dziennika, dotyczyła również kwestii okupacji pewnej części obszaru Ruhr.

PARYŻ, 5 stycznia. (Pat). Komisja odszkodowań przyjęła jedno myślnie propozycję Barthou przystąpienia do rozpatrzenia w dniu jutrzejszym sprawy uchybień niemieckich w wykonaniu dostaw węgla. Komisja przyjęła do wiadomości sprawozdanie, dotyczące niemieckich dostaw w naturze, oraz zwrotu zrabowanych przed-

miotów. Na posiedzeniu komisji obecny był zastępca delegata angielskiego.

LONDYN, 5 stycznia. (Pat). Reuter donosi, że Bradbury oficjalnie zawiadomił Barthou, że nie weźmie udziału w obradach komisji odszkodowań w sprawie uchybień niemieckich w zakresie dostaw węgla.

BERLIN, 5 stycznia. (AW). Budzi tu zainteresowanie stanowisko, jakie zajmie angielski delegat komisji reparacyjnej, Bradbury. Jak informuje „Daily Mail” pozostanie on nadal członkiem w tej komisji. Według innych natomiast wersji, miał on zawiadomić przewodniczącego komisji p. Barthou, że nie weźmie udziału w przewidzianych obradach komisji.

Jak wiadomo, regulamin komisji przewiduje, że, na wypadek nieobecności przedstawiciela jednego z państw, wchodzących w skład komisji, każdy wniosek powinien być ponowiony na dwóch następujących po sobie posiedzeniach i dopiero na trzecim może zapaść obowiązująca decyzja.

Wiadomość, podana przez „Daily Mail”, zdaje się być prawdziwą, ponieważ, jak donoszą, komisja reparacyjna odbyła 5 b. m. zwyczajne posiedzenie, na którym Barthou zgłosił wniosek o poddanie pod dyskusję sprawę uchybień Niemiec w kwestii należnych dostaw węgla. Uchwała w tej sprawie ma zapaść we wto-

rek lub środę przyszłego tygodnia i już 12 b. m. uzyskać moc obowiązującą. Ta sama procedura ma być zastosowana co do ewentualnej próby Niemiec o moratorium na rok 1923.

## Nota bez odpowiedzi.

PARYŻ, 5 stycznia. (A. W.). — Nota Litwinowa, wystosowana przed paru dniami do rządów Francji, Anglii i Włoch, w której komisarz sowiecki domaga się zapewnienia udziału Rosji w sprawach Memla ma pozostać bez odpowiedzi, przynajmniej ze strony rządu francuskiego.

## Mała ententa a Węgry.

Dowiadujemy się, że mała ententa z inicjatywą p. Benesa przedsięwzięła kroki dyplomatyczne wobec Węgier. W odnośnej nocie państwa małej ententy zwraca uwagę, że stan rzeczy na Węgrzech jest niebezpieczny dla spokoju w Europie środkowej i żąda ścisłego wykonania zobowiązań traktatu pod groźbą represji wojskowych.

## Choroba Lenina.

## Trzeci atak paraliżu.

BERLIN, 5 stycznia. (Pat). — Prof. Klemperer, znany chirurg berliński, który kilkakrotnie już był zzywany do Lenina, został ponownie wezwany do Moskwy. Stan zdrowia Lenina ma się pogarszać z dnia na dzień. Nie mógł on już brać udziału w ostatnim kongresie sowieckim, gdyż lekarze zakazali mu zajmować się sprawami państwowymi. Lenin, który nie stosował się do przepisów lekarzy dostał ostatnio trzeciego ataku paraliżu. W bliskich mu kołach obawiają się tym razem jaknajgorszych możliwości.

## Wzburzenie wśród socjalistów — maksymalistów włoskich

## Nie chcą oni łączności z komunistami.

RZYM, 5 stycznia. (Pat). Wśród król socjalistycznych maksymalistów panuje wzburzenie, wskutek decyzji kongresu moskiewskiego postanawiającej połączenie partii maksymalistów z komunistami — Serrati i Maffi tworzą w łonie partii maksymalistów opozycję przeciw przedstawicielom kongresu moskiewskiego. Znaczna część członków opozycji znajduje się w sekcji medjołańskiej, która zwołała nadzwyczajne posiedzenie, na którym postanowiono oddać całą sprawę do rozstrzygnięcia partii. Przewidywana jest kłeska zwolenników decyzji moskiewskiej.

## Konferencja paryska a Polska.

(Informacje z kół dyplomatycznych).

Zerwanie konferencji paryskiej wytworzyło sytuację zupełnego chaosu i niepewności, tak, że wszelkie prognozyki co do dalszego rozwoju wypadków muszą być z konieczności rzeczy li tylko hipotetyczne. Wszystko to, czego oczekiwano po konferencji paryskiej, rozwiła się nagle, obracając się więc w niwecz także nadzieje, pokładane w konferencję paryską przez rząd polski. Jaka zaś rolę miała odegrać dla nas konferencja paryska, informuje specjalnego wysłannika „Gł. Polsk.” zupełnie miarodajna osoba ze sfer dyplomatycznych w sposób następujący.

Jeszcze na konferencji londyńskiej, a nawet wcześniej jeszcze, postanowiono zwołać konferencję międzynarodową, na której zastanawiano się na temat pałacej kwestii sanacji stosunków finansowych Europy oraz nad likwidacją czy sposobem spłaty długów między państwowych. Postanowiono również, że konferencja ta odbędzie się w Brukseli.

Abym jednak na tej konferencji nie tracił czasu na uzgodnianie stanowisk poszczególnych państw postanowiono zwołać konferencję niejako przedwstępną w Londynie, która się też odbyła w grudniu ub. r. Została ona następnie odroczone do dnia 2-go stycznia, wznowiono ją też w tym dniu w Paryżu.

Na konferencji paryskiej miały być reprezentowane tylko główne mocarstwa, na następnej zaś — brukselskiej — obecne byłyby również i inne państwa. W grudniu jeszcze rząd polski rozpoczął drogą dyplomatyczną jaknajenergiczniej starania, aby być na tej drugiej konferencji bezwarunkowo reprezentowanym. Istotnie były wszelkie widoki, że życzenie rządu polskiego zostanie spełnione, starania jego miały bowiem zapewnione poparcie w decydujących o tem stolicach. Dowiadywał się więc rząd polski nie dawno, czy rozpoczęto już rozsyłanie zaproszeń na konferencję brukselską. Okazało się, iż nie wiedziiano czy do tej konferencji wogóle dojdzie.

Doniosłość i waga obecności przedstawicieli Polski na konferencji brukselskiej tłumaczy się rozmaitymi względami, pomijając już kwestię prestigeu — zresztą również ważną, jeśli wspomnieć chociażby wzrost prestigeu Pol-

ski po konferencji genueńskiej — miały tam być rozpatrywane sprawy finansowe blisko nas obchodzące.

Przedewszystkiem należy przypomnieć, że delegacji polskiej przy Komisji Odszkodowaniowej w Paryżu udało się uzyskać uznanie prawa Polski (wynikające z art. 10 układu w Spaa z lipca 1919 r.), jako części byłego imperium rosyjskiego do odszkodowań niemieckich należnych Rosji (patrz art. 116 Traktatu Wersalskiego). Wreszcie, byłoby bardzo ważnym, aby przedstawiciel polski mógł zabrać głos w sprawie sanacji stosunków finansowych w Europie wogóle.

Jak już nadmienialiśmy, sytuacja, która się obecnie wytworzyła, jest bardzo niewyraźna; nie ulega kwestii, że polityka Anglii w sprawie odszkodowań niemieckich nie uległa żadnej zmianie, pomimo zmiany gabinetu i pomimo panowania konserwatystów w izbie gmin. Różnica polega zaledwie na nieco uprzejmiejszym tonie pertraktacji, pozatem jednak polityka Lloyd George'a nie zmieniła się ani na jotę. Jest to zupełnie zrozumiałem, albowiem Anglija teraz jak i przed tem traktuje Niemcy, jako byłego konkurenta finansowego, ale i byłego klienta. Anglija zależy więc na poprawnym funkcjonowaniu maszyny skarbowej niemieckiej, aby odzyskany klient był możliwie finansowo odpowiedzialnym, niezbyt silnym jednakże, aby przez ponowny „dumping” nie stał się znowu groźnym konkurentem. Tem tłumaczy się stanowisko Anglii, bardziej dla Niemców wyrozumiałe, niż stanowisko Francji, która w Niemcach widzi tylko dłużników i wrogów „in potentia”.

Skądinąd dowiaduje się specjalny wysłannik „Głosu Polskiego”, że konferencja lozańska została wznowiona tylko w nadziei na pomyślny przebieg konferencji finansowej. Gdy ta została zerwana, poczyna grozić niebezpieczeństwo i konferencji lozańskiej. Wobec tego, że wszelkie nieporozumienia między Anglią a Francją zazwyczaj ujemnie odbijają się muszą na interesach Polski, więc i ostatnie starania między temi mocarstwami są dla naszych interesów nader niepożądane.

Henryk Liński.

## Budżet wojskowy Romonii.

BUKARESZT, 5 stycznia. (R.). W kołach dobrze poinformowanych kategorycznie przeczą poglądom podanym przez pisma o projektowanej jakoby redukcji armii

i budżetu wojskowego; w kołach tych oświadczają, że liczebność armii czynnej pozostanie bez zmiany i że budżet ministerjum wojny w żadnym razie nie będzie zredukowany.

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI.

## Il Regno Doloroso.

Powieść.

1. Gaston de la Croix wrócił pod wieczór z uciążliwej wędrowki do domu.

Rozetrzał się wokół i roześmiał szyderczo: te cztery odrapanie ściany dość obszernego pokoju, zawalone najrozmaitszymi ruśnięciami, które pani powyżej położonego zamku, ponoć bardzo piękna wdowa po zmarłym markizie d'Espinasse, przysłać raczyła — temu, który przecież był szostremem przedstawiciela najwyższego prokuratora w Bordeaux, Wielmożnego Pana de Lanire — własny jego nawpół rozpakowany, obszerny kufer podróżny — jakżeż w tym całym nieładzie zamieszkać, jak się tu zaaklimatyzować i czuć jako tako dobrze, temu, przyzwyczajonemu do najwykwintniejszych salonów w Bordeaux, a przede wszystkim do zaciszego, a tak wytwornie urządzonego mieszkania, jakie mu wuj jego w lewym skrzydle swego pięknego pałacyku wyznaczył.

Chwile stał beradzny — rozelał się dookoła, przyjrzał się bliżej meblom, które podczas jero niebł. naści nadarzyły i pocieszył się. Coś się z tego da jednak urządzić: — stół z nadiamanem no-

gami da się łatwo naprawić, obdrapanie ściany pokryje makatami i dywanami perskimi, jakie z sobą przywiozł, ten tam fotel z obiciem, które zdradzało jeszcze dawną świetność, bardzo wygodny, ta nawpół rozbita szafa, da się przecieć jako tako skleić: świetne w każdym razie, pomieszczenie dla jego podręcznej biblioteki, jaka zawsze ze sobą wozil — łóżko obszerne i wcale wygodne.

Odetchnął swobodniej. Zresztą czem to wszystko wobec tej, niepokojem i lekkiem bijaciej nadziei, że tu będzie mógł odstawić rękę tajemnicy, która mu przez tyle lat spokoju nie dawała, sen mu odhierała, a mógł jego tysiącem nierozwikłanych, przerażających zagadek przemęczała.

Trzeba się rozgościć. Ale gdzież się podział służący Jean?

Gdzieby go szukać? Przypomniał sobie, że posiada przecież dzwonek, którym podczas obrad w municipality bordsklem przywoływał niesfornych radców do porządku, — ponrzwacał wszystkie rzeczy w kuferku, powyrzucał zeń i kosztowne makaty i ogromny dywan, który

— uśmiechnął się zadowolony, — tę najgorszą ścianę zakryje, troskliwie powyciągał ogromne foljanty i kilkanaście przepysznie oprawionych ksiąg, i wreszcie dobrał się do dzwonka o sporych rozmiarach, otworzył malefkie okienka, widocznie świeżo naklejone olejem przesłakniętym papierem, i zaczął gwałtownie dzwonić.

Za chwilę powychyłały się z otworów nędznych chałup, przyległych do domu, w którym dano mu mieszkanie, a który pysznił się nazwą ratusza, ciekawe, a zarazem wystraszone głowy młodych i starych kobiet, z poza węgłów domostw, wynurzyła się zgraja na wpół nagich dzieciaków, — poszturchiwało się to i wysuwało narządź, a potem nagle zniknęło, jakby ich wiatr zwiął. by na nowo wybiec na plac przed ratuszem w małych, nieprawdopodobnie zwinnych skokach. I znowu nagle zniknęło.

Po chwili wbiegło na mały plac kilku uzbrojonych ludzi, zwartych niezwykłym alarmem dzwonka, ludzi, których St. Croix przywiozł z sobą dla swego bezpieczeństwa, a na ich czole zdyszany, wierny siuga Jean.

— Gdzieś był? — Szukałem pana; tyle godzin napróżno, czekałem... A to szata-

skie plemię knuło coś niedobrego — wszystkie drogi zawalone uciekającymi ludźmi, — wszystko to gna przed siebie w najdłuższym poplochu i przerażeniu, bo już się dowiedzieli, że komisja śledcza z najwyższym prokuratorem znajduje się załedwie o dwie doby stał.

— A więc uciekają? — Jak rozhukana trzoda, przez samego diabła pędzona.

— Widać mają nieczyste sumienie, — mruknął St. Croix.

Nie było to dla niego nowina. Już po drodze zauważył gromadki ludzi, w trwożliwym poplochu kryjących się w wąwozach i rozpadlinach gór, skoro tylko ujrzeli zbliżającą się jego karocę. Uśmiechnął się wtedy dobroliwie:

...nie szkodzi; i tak będzie miał wuj jeszcze dość obfite żniwo.

— Szatańskie plemię! wywodzil Jean — jak żyje nic podobnego nie widziałem... Ni to ludzie, ni małpy; nie chodzą, ale fruwały, tu się pokaże, tu zniknie, tam znowu jakby z pod ziemi wyrósł, a za chwile jakby się w piekło zapadł. Nikogo tu przyłapać nie można, a wejść do jakiejś chałupy, to baby śpią, a śmierzają tak, że aż źle się robi.

St. Croix uśmiechnął się. Jean nie wiedział, że wszystkie kobiety w tej zapadłej okolicy pałały się Petun, czy też nikotiana, wdychają w siebie ten smrodliwy dym, odurzają się nim i zapadają w ciężki sen.

I zauważył St. Croix podczas swej długiej przechadzki, że nie było ani jednej choćby najędźniejszej lepianki, która by nie miała małego ogródka, w nim zaś nie rosło troskliwie pielęgnowane to trujące zielsko.

Mówił mu o tem kiedyś jego wuj, który tu zeszłego roku oczyszczał już tę nieszczęsną prowincję zapowietrzoną czarownicami.

W tym dymie nikotiany, którym się nieraz i cztery razy na dzień odurzają, szukają zapomnienia o całej tej strasznej nędzy, w jakiej żyją, i dym ten najlepszą jest obroną przeciwko żracemu uczuciu głodu, i dym ten wprawia je prawdopodobnie w ekstazę, w jakiej z diabłem się łączą.

A musi to być silny i trujący narkotyk, jeżeli oddech tych, co go używają, tak śmierdzi i całe ciała ich tak przenika, że z trudem można w ich pobliżu wytrzymać.

...Nie dziw, zakonkludował St. Croix, że nie trudno tym babom całować bardziej jeszcze smrodliwą rzecz, jaką jest tyłek szatana. A może nawet ten tyłek mniej cuchnie od nikotiany?

— No! do roboty! Trzeba tu trochę uporządkować — wygląda tu jak w świątym chlewie!

— To już musimy sami zrobić, zadecydował Jean, — tu z nikim pogadać nie można, bo szwargoczą wszyscy jakimś djabelskim językiem, którego żaden chrześcij-





SEZON 1922-23.

Orkiestra Filharmoniczna  
w Łodzi.

Zarząd i Sekretariat:  
Piotrkowska 79)

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20  
W niedzielę, dnia 7 stycznia 1923 r. o godz. 12 w poł.

13-ty Poranek Muzyczny (Ludowy)  
„Muzyka Skandynawska“

DYREKCJA: **Teodor Ryder.**

SOLISTA: **Karol Żelazo** (Skrzypce),  
koncertmistrz L. O. F.

W programie m. in.: Grieg: Uw. „Jesień“, Sibelini: „Valse Triste“, Jaernefelt: „Kolysska“, Halversen: „Marsz bojów“, Bruch: Koncert G-moll.

W niedzielę, dnia 7 stycznia 1923 r., o godz. 4 po poł.  
13-ty Koncert Symfoniczny Popołudniowy

DYREKCJA:

**Walerjan Berdiajew**

SOLISTKA

**Janina Familier-Hepnerowa**  
(fortepian)

W programie m. in.: Borodini: Tańce z op. „Książę Igor“ (Polowieckie), C. Franck: Warjacje symfoniczne, Liszt: Koncert Es-dur.

W poniedziałek, dn. 8 stycznia 1923 r. o godz. 8.15 wiecz.

14 Wielki Koncert Symfoniczny

(II z trzeciego cyklu abonamentowego).

DYREKCJA: **W. BERDIAJEW**

SOLISTA:

**Helena Lampl**

stynna pianistka.

W programie m. in.:

**A. GŁAZUNOW: Symfonia nr. 5**  
(pierwszy raz w Łodzi)

P. OZAJKOWSKI: Koncert fortepianowy B-moll.

W sobotę, d. 6 stycznia 1923 r., o godz. 12 w poł.

II-gi Poranek Świąteczny

DYREKCJA:

**Bronisław SZULC**

SOLISTA: **M. Bukinik** (wiolonczela)

W programie m. in.: BRUCH: Kol-Nidrel.

Bilety na wszystkie koncerty do nabycia w kasie N° 2  
Sali Filharmonji od 10-11 od 8-7. 70-1

**NADESZŁO!** Van den Bergh'a Rotterdam-Gdańsk znane holenderskie **MASŁO ROSLINNE**

**SANELLA**

w smaku i użyciu jak

184-7

**najlepsze masło naturalne**

Dostać wszędzie. Skład fabryczny: Łódzki Związek Handlowy. Łódź, ul. Zachodna 68, Telef. 15-60.

**KOMPLETY gimnazjalne dla dorosłych**

w zakresie pełnego kursu gimn. państwowego, pozostające pod kierownictwem rutynowanych profesorów średnich i wyższych uczelni łódzkich

Zarząd Kompletów podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż ze względu na wolne jeszcze miejsca we wszystkich 3 kompletach zapisy zostają wznowione i trwać będą do 15 stycznia r. b. Kurs jednego roku nauki obejmuje 2 klasy gimnazjalne. Uczniowie(-ice) są przygotowywani do egzaminu państwowego z 4-ech, 6-ciu i 8-miu klas szkoły średniej. Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od 7-ej do 10-jej wieczorem w lokalu progimnazjum p. Kwal-Bezdeskiej przy ul. Gdańskiej Nr. 31. 201-1

Od czerwca przy ul. Dzielnej

**do wynajęcia mieszkania**

3, 4, 5 pok., kuch., wszelkie wygody (wanny, elektr. i t. d.) w domu front., którego mury stoją pod dachem 7 lat. Odnajmuje się w cenie od 15.000.000 za okres 5-10 letni.

Szczegóły i plany u kierown. robót budowniczego **Wł. Żeligsona, Pańska 36, front, 3-ie piętro.** 221-3

**Na wzorowej stacji**

w Warszawie są okazjnie 2 wolne miejsca dla uczniów (zar.), uczenie lub słuchaczek wyższych uczelni. Na żywienie pomoc w naukach, muzyce, ewent. przystęp do egzaminów. Adres: **M. RABINOWICZ** (naucz.-pedag.) Warsz., Zielna 15, m. 15, blisko Dworca Głównego kol. tel. Uwaga! Dla przybywających osób starszych mogą być pomieszczenia wygodne tylko za przedniem zawiadomieniem, również i **obiady wyborowe** tylko na zamówienia. 161-2

**Wdowiec** izraelita, z dobrej rodziny, bezdzietny, lat 45, solidny, inteligentny, przystojny, na stanowisku pragnie w celach matrymonjalnych zaznajomić się z ładną panną lub wdową bezdzietną do lat 30-35, posiadającą mieszkanie. Łask. oferty snb N° 245, proszę składać do Adm. „Głosu Polskiego“ Dyskrecja zapewniona. 216-1

Tow. Akc. poszukuje samodzielnego

**Korespondenta**

ze znajomością języków polskiego i niemieckiego zarówno branży ekspedycyjnej.

Oferty z życiorysem uprasza składać w Adm. „Głosu Polskiego“ sub. „Samodzielny“ 228-1

**Zamienie**

pokój umeblowany w Poznaniu na takiż w Łodzi. **M. Mondzelewski, Łódź, Zawadzka 36, od 9-11.** 224-1

**Do nawijania, snucia i szlichtowania**

przedży bawełnianej i kamgarnowej przyjmuje firma **Horak, Groz i Rozen** Łódź, (Bałuty) Borysza 9, 208-1



**OPTYK „UNIVERSAL“**

Cegielniana 57 róg Piotrkowskiej.

Poleca wielki wybór Okularów amerykańskich, Lorgniony, Monokle, Lupy. Ceny przystępne. 58-5

**MEBLE**

roznie wysprzedaje się z powodu likwidacji stołowy pokój styl „Barok“, gabinet ciężkiej budowy, oraz łóżko i materace, stoły i ławy. Wodna 19, stolarnia, od godz. 14-4 pp



Oryginalne! Najnowszych modeli!

Mebłe biurowe, arytmometry Brunsviga, aparaty „Roneo“ do Koppowania, Warsztaty reperacyjne maszyn biurowych

**Edward Telatycki**

ŁÓDZ, Piotrkowska Nr. 48. Telefon Nr. 10-63.

Nauka pisania na maszynach.

Przyjmuje wszelkie druki do wykonania na aparatach (rotografach) „Roneo“. 87-1

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.

Czwartek, dnia 11 stycznia r. b., o godz. 8.30 wiecz. WYSTĘP

**NINY**

**Sarasowej**

Nieźrównanej odtwórczyni pieśni charakterystyczno-ludowych różnych narodowości.

Przy fortepianie: **Dyr. Teodor Ryder.**

Szczegóły w programach.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji (okienko N° 1) codziennie od godz. 10-1 i od 3-7 wiecz. 65-1

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.

Wtorek, dnia 9 stycznia r. b., o godz. 8.30 wiecz.

**Henryk ZIMMERMAN**

wyglasi prelekcję w języku niemieckim na temat

**„Płeć trzecia“**

Treść: 1) Czy istnieje płeć trzecia? 2) Homoseksualizm i miłość lesbijska. 3) Zazdrość i marzenia płciowe. 4) Hermafrodytyzm i Androgonia. 5) Kryzysy płciowe. 6) Oskar Wilde, Dorian Grey i Czajkowski. 7) Popęd, grzech i hipercywilizacja. 8) Zboczenie seksualne.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji (okienko N° 1) codziennie od godz. 10-1 i od 3-7 wiecz. 266-1

**Zawiadomienie.**

Z dniem 8-ym stycznia r. b. zostaje otwarty

**Zakład Freblowski**

dla dzieci od lat 3-7,

podług najnowszych wymagań higieny i pedagogiki.

Zapisy przyjmuje codziennie kancelaria przy ul. Sienkiewicza N° 67 m. 5, od 10-1 i od 3-6. 212-1

**PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KUŚNIERSKI**

**Ch. M. Fiszlewicz** (róg Cegielnianej) **Wschodnia 51**

przyjmuje wszelkie zlecenia kuśnierskie z własnego oraz powierzonego materiału, akuratną obsługą, po cenach umiarkowanych. 819-1

**Linja Norwesko-Południowo-Amerykańska**

**Polska - Południowa Ameryka**

Okręt motorowy Diesla „Brazil“ ca. 6000 ton gotowy do załadowania w Gdańsku w końcu stycznia 1923 r. do

**Bahia - Rio de Janeiro - Santos - Montevideo - Buenos-Aires.**

Zameldowania transportów przyjmuje oraz podaje stawki firma

**Bergenske Baltyckie Transporty**

Łódź, Kilińskiego 43. Telefon 9-72.

Miesięczne odjazdy z portów Południowej Ameryki do Gdańska dla odpowiednich transportów. 23-3

Posiadając lokal w pierwszorzędn. punkcie ul. Piotrkowskiej poszukuje

**wspólnika-fachowca**

z odpowiednim kapitałem, celem otworzenia hurtowego składu manufaktury, lub przedży. Oferty pod „Alfa 55“ do administr. „Głosu Polskiego“ 152-2



Dziś

ODEON

Dziś

Szał zemsty

Nastrojowy dramat w 6 aktach. Początek przedstawień o 4.30.

— W rolach tytułowych znakomici artyści —

Sybilla Smołowa i E. Mierendorf

Początek przedstawień o 4.30.

Żyd. Scena Ludowa: „SCALA“ w przejeździe do Ameryki

Gościnne występy znak. art. i naczelnego reżysera Rumuńskiego Żydów Teatru

MISZY FISZSON i świetnych artystów: Zaskawska i Jolofa i Jermiana FENIGSTEIN

Dziś, o godz. 8.30 wiecz.

MADAME X

Dziś, o godz. 8.30 po poł.

Motkeganew

Sztuka w 4 odsł. Sz. Asza

Niedziela, dn. 7 b. m. o godz. 8.30 wiecz.

„Kean“

Wielki wybór krajowych i zagranicznych towarów męskich i damskich po cenach przystępnych tylko u G. E. Restel i S-ka

B. RUSSKA długoletnia nauczycielka przyjmuje przepisywania na maszynie i udziela lekcji pisania na maszynach różn.

Podłogi dla fabryk, składów itp. z „Beton American“ oraz bruki wszelkiego rodzaju

Poszukiwani wykwalifikowani: czyściciele, zgrzeblarki, sru-bownicy, przykręcacze, jak również robotnicy obeznani z pracą w szarpani.

Michał Reitberger, Andrzeja 7, jest upoważniony do wykupna handlowo-przemysłowych świadectw (patentów) 72-3

Lecznica lekarzy specjalistów ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze), przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach

Książki: szkolne, encyklopedje, dzieła klasyczne, beletryzyczne i książki polskim rękopiśmiennym

Fortepian: krótki firmy Blüthner sprzedam Nowo-Carstelińska 25, w podwórzu. 262-2

Prunelki: wykwinnej roboty oraz dziełce luksusowe obuwia p. f. „Bobo“ ul. Nawrot 7, partier lewa strona. 217-1

Se do sprzedania maszyny do szycia: obuwia do robienia pończoch—produkcja tej 13 tuzinów dziennie, 2 do szycia kapeluszy słomkowych i filcowych, 1 prasa do prasowania kapeluszy i cylindrów—wagi 2100 kg, 1 prasa do mydła. Władność: ul. Lipowa 58, m. 14.

Poszukiwane 2 pokoje: z kuchnią. Oferty pod „Od zaraz“ do „Głosu“. 95-2

Mechanik długoletniej praktyki: poszukuje odpowiedniej posady mechanicznej fabryki zaraz. Posiada poważne referencje. Z odz. się na wyjazd. Konstancyńska 52 m 27. 207-1

Poszukuję pokoju: z kuchnią. Cena obojęt. Oferty do „Głosu“ sub „1.000.000“ 243-1

Pianino: zagraniczne do sprzedania. Tamże przyjmuję się polerowanie, reperacje i strojenie takowych pianin (Długa) 67 m. 3 fr. I piętro. 183-2

PIESEK: czarny, noży na kołach, złota, sztyka biela—zacięta! Oprowadzić za dobrem wynagrodzeniem. A. Mordkiewitz, Piotrkowska 109. 138-8

Skład manufaktury H. MOTYL: przeniesiony został z ul. Piotrkowskiej 50 na ul. Piotrkowska 41. 100-3

Do sprzedania DACHA: żerankowa, ul. 6 Sierpnia 18, m. 6. Objeździć można od godz. 7 wiecz. 1-2

Inteligentna wychowawczyni do dwóch dziełczynek (11-3 l.) poszukwana. Świadectwa wymagane. Adr.: Gdańska 77a, front, I piętro. 178-2-n

Niemieckiego gruntowca nie udziela rutynowa nauzyceleka ul. Sienkiewicza 40, m. 9 od 2-5 pp. 88-3-n

Polskiego, niemieckiego, arytmetyki, stenografii udziela Albert Leder autor podręczników na ukowych. Dziecina 42, 267-3-n

student Uniwersytetu Warszawskiego przyjmie lekcje oddzielnie lub kompletami. Władność między 4-5, ul. Jakóba 7, u P. Szczygalskiego. 630-1

student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków Kilńskiego 86-6 (druga brama). 199-3-n

Kupno i sprzedaż: Kupuję meble, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Pięć najcieplej — Wajnseloh, Benedykta 19 5-2 20-k

Aparat fotograficzny z obiektywem okazyjnie poszukuje się, rozmiaś średni. Władność: No-wowiejska 54, Rozenblum 229-1-k

Je sprzedania pianino: zagraniczne firmy Wolkenboch Stettin za 220.000. Konstancyńska 51. Fryzjer wkaże 115-3-k

Fortepian koncertowy Sielera, nowy, krzyżowy sprzedam. Piotrkowska 89, sklep, Piątkowski 54-5-k

Łożko dębowe, szafę i biurko sprzedam okazjynie w stołarni. Na piotrkowskiego 7. 80-2-k

Warsztaty stolarskie 10 sztuk sprzedam tanio w stołarni. Napiórkówskiego 7. 181-2-k

Posady i prace. Poszukiwane. (Za wyraz 55 mk.)

Jelegia stenografistka — maszynistka oraz zdolna biuralistka z kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty sub „Stenografistka“ 25-1-p

Inteligentna wdowa, lat 50, średnich, znająca gospodarstwo i pielęgnację obcych poszukuje pracy. Oferty do administracji „Głosu“ pod „Wdowa“ 163-1 pp

Posadę kierownika, inteligentnego, z wykształceniem, mieszkającego w mieście, awiatlo, opał, zamieszkałego na posadzie magazyniera, kasjera, ekspedjenta lub innej w Łodzi lub okolicy. Wład.: Pabjanice, Świętojańska 2, Wodzyński 474-3-pp

Poszukuję szyciela w domu prywatnym. Of do admin. „Głosu“ sub „P. H.“ 105-2-pp

poszanka inteligentna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do „Głosu“ sub „R. N.“ 53-3-pp

zawazka poszukuje szyciela w domu prywatnym. Specjalność: reperacja, przerabianie sukien i bielizny. Nawrot 50, m. 5. 98-1-pp

tolarz-polerownik. Specjalista na polerowanie mebli, fortepianów i pianin wykonuję pracę na miejscu w Łodzi, ul. św. Andrzeja 7, m. 57. Pomozyk. 245-2-p

dojna panna z 7-letnim wykształceniem, beznażna z buchalterją oraz pisaniem na maszynie poszukuje posady w fabryce lub w biurze. Władność: Zachodnia 11 m. 5 23-1-pp

potrzebny mechanik na maszyny do szycia z dłuższą praktyką do większego zakładu. Pierwszeństwo mają ci, którzy pracowali u Singera, lub Pomorskiego Oferty pod „Mechanik“ do „Głosu“. 170-3-pp

potrzebny starszy obliwiec do posług, nakład fryzjerski. Łódź. Moniuszki 2. 94-3-pp

Poszukuję zdolnego obliwacza, władającego językami polskim i niemieckim do robót biurowych i na posyłki. Oferty do „Głosu“ sub „H. K. A.“ 107-3-pp

Inteligentny młodzieniec poszukuje pokoju umiarkowanego, może być wspólny. Oferty do „Głosu“ pod „Młodzieniec“ 153-2 m

poszukuję pokoju umiarkowanego z osobnym wejściem od zarus. Cena obojęt. Oferty do administracji sub „F. W.“ 119-3-pp

pokój z meblami lub bez do odstąpienia w środowisku. Władność: Kilńskiego 88, m. 24, po-przezczas ofiyna od 11-5 215-1-m

toniesienia różnaita. (Za wyraz 65 mk.)

kuszerka Piłkowska przyjmuję zamówienia na miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska 152. 124-10-d

fabrykant, kawaler lat 40, posiadający fabrykę wartość 200 milionów, pragnie poznać w celu matrymonialnym pannę lub wdowę do lat 35 bezdziałną, a kapitałem 100 milionów. Oferty pod „100“. 639-3-d

osmetyczny masażysta i fryz. Naturalne farbowanie włosów, środek przeciwko wypadaniu włosów Zielony Kynsk 1, m. 5, front II piętro. 226-1-d

Wydawca podejmuje się re-peracji kuchen i pieców. Konstancyńska, 50, W. Frontosa. 481-6-d

Zarobione dokumenty: (Za wyraz 45 mk.)

Quohman Leon zgubił matrykulę szkoły powszechnej № 180. 250-1-n

Gymmel Ferdynand zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 91-3-n

Engelki Dawid zgubił dowód osobisty, kartę rejestrującą oraz wyjątek z ksiąg ludności. 218-3-n

Fawleu Naum zgubił matrykulę szkoły powszechnej V oddziału. 183-1-d

Fuzer Flizel zgubił kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi. 111-3-n

Losczyński Izrael zgubił kartę rejestracyjną rocz. 1931. 153-3-n

Landau Chaim Henryk zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Magistrat miasta Łodzi, kartę odroczenia, wyd. przez P. K. U. Łódź 17 sztuk weksli na 500.000 mkp. wystawione przez Henryka Landau, tyrowane pod stemplem Dom Handlowy B-cia I. N. Oppenheim w Sieradzu, podpis Y. Oppenheim, ostatek. Władność: ul. Władysława 24. 217-3-n

Bikleina Halina zgubiła matrykulę, wyd. ze szkoły p. Abs. 238-1-n

Władność: ul. Władysława 24. 217-3-n